

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 213 (10 680)

Poznań, wtorek 19 września 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

Depesza H. Jabłońskiego

18 000 ofiar trzęsienia ziemi w Iranie?

W związku z tragicznym trzęsieniem ziemi, jakie nawie dło Iran, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę z wyrazami współczucia do szachinszacha Iranu Mohammada Rezy Pahlavi Aryamehry.

W poniedziałek ekipy ratownicze wydobyły spod zwałów gruzu w irańskim mieście Tabass zwiłki 5000 osób. Jak ocenia prasa irańska, w trzęsieniu ziemi, które zniszczyło Tabass, zginęło od 11 do 13 000 osób. Oprócz Tabass, startego z powierzchni ziemi, zniszczeniu uległo jeszcze 40 wsi tego rejonu. Ziemia nie uspokoiła się po sobotnim wstrząsie — w ciągu następnej doby zarejestrowano 70 drobniejszych wstrząsów.

Sobotni kataklizm należy do najsilniejszych spośród 20 000 trzęsień w bieżącym stuleciu w Iranie. W 20 największych zginęło ponad 60 000 osób. (PAP)

E. Gierek przyjął ministra J. F. Deniau

Polsko-francuska współpraca dowodem tradycyjnej przyjaźni

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął wczoraj wiceprzewodniczącego międzyrządowej polsko-francuskiej Komisji ds. Współpracy Gospodarczej, ministra handlu zagranicznego Republiki Francuskiej Jeana Francois Deniau.

W spotkaniu wziął udział wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski.

W toku rozmowy omawiano wzajemne kierunki dalszego rozwoju stosunków gospodarczych między oboma krajami, które są tematem obrad trwającego w Warszawie posiedzenia polsko-francuskiej komisji międzyrządowej. Wyrażono wolę obu państw pogłębiania tych stosunków opartych na zasadzie wzajemnych korzyści i dobrze

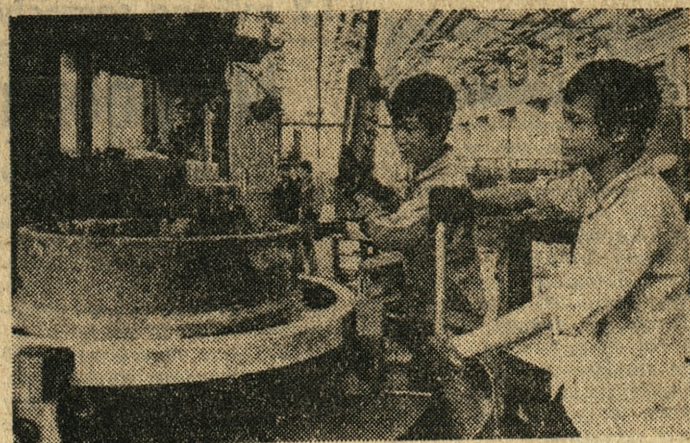
służących sprawie umacniania tradycyjnie przyjaznych związków między Polską i Francją. Podkreślono, że zbliżająca się wizyta prezydenta Francji Valery'ego Giscarda d'Estaing w Polsce będzie istotnym impulsem dla rozwoju polsko-francuskiej współpracy w różnych dziedzinach, stanowiącej wkład obu krajów w utrwalanie odprężenia międzynarodowego i pokojowego współżycia narodów.

Obecny był ambasador Republiki Francuskiej w Polsce Serge Boidevaix.

W Warszawie odbyły się wczoraj rozmowy współprzewodniczących międzyrządowej

Komisji Polsko-Francuskiej ds. Współpracy Gospodarczej wicepremiera Mieczysława Jagielskiego i ministra handlu zagranicznego Francji — Jean Francois Deniau. Tematem rozmów była ocena wykonania po stanowień podjętych przed rokiem podczas spotkania I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z prezydentem Francji Valeryem Giscardem d'Estaing oraz omówienie najważniejszych problemów wzajemnych stosunków gospodarczych w związku ze zbliżającym się kolejnym spotkaniem obu przywódców — tym razem w Polsce. Dokonano przeglądu możliwości rozszerzenia współpracy, wskazując środki niezbędne do osiągnięcia tego celu. PAP

Praca po wojnie



Pomimo napiętej sytuacji politycznej Wietnamczycy codziennie pracują nad odbudową zniszczonego kraju. Na zdjęciu: wnętrza zakładów mechanicznych w Hanoi, wybudowane przy pomocy ZSRR.

Fot. — CAF

Plenum CK Stronnictwa Demokratycznego

Kultura dobrem ogółu

W Warszawie obradowało wczoraj XIII Plenum CK SD, poświęcone udziałowi i zadaniom stronnictwa w pomnażaniu i utrwalaniu wartości kultury narodowej. Obrady prowadził przewodniczący CK SD Tadeusz W. Młyńczak. Referat wygłosiła Krystyna Marszałek, członek Prezydium, sekretarz CK SD.

W toku obrad wskazano, iż kultura stanowi istotny czynnik moralno-politycznej jedności narodu, stanowi jednocześnie nośnik wartości społecznych, patriotyzmu, poczucia więzi narodowej i społecznej, norm etyczno-moralnych, wzorów postaw i obywatelskości oraz motywacji działania. Podkreślono znaczenie kultury jako istotnego czynnika umacniającego socjalistyczne cechy narodu — stosunek do pracy, moralność i styl życia. SD współuczestniczy w kształtowaniu i realizacji polityki kulturalnej, przede wszystkim w sro-

dowiskach społecznych, które stanowią tradycyjny obszar jego aktywności politycznej, tj. w środowiskach związanych z usługami bytowymi i niematerialnymi. Działalność SD koncentrować się będzie na umacnianiu społecznego ruchu kulturalnego, ochronie zabytków, popieraniu i inspirowaniu rozwoju rzemiosł artystycznych, doskonaleniu usług kulturalnych. Omówiono również zadania w innych dziedzinach kultury, zaznaczając, iż aktywność stronnictwa w tej sferze stanowi integralną część pracy ideowo-wychowawczej SD służącej upowszechnianiu i utrwalaniu wartości patriotycznych i ogólnospołecznych.

CK zobowiązał instancje, kół i członków SD do podjęcia — w sojusznym współdziałaniu z ogniami PZPR i ZSL — działań zmierzających do dalszego pomnażania i utrwalania wartości kultury narodowej oraz wzbogacania jakości życia społeczeństwa. (PAP)

Świat poznał piękno naszej pamięci

Pierwszy polski kosmonauta zwiedził Centrum Zdrowia Dziecka

Szpital Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzlesiu odwiedził wczoraj pierwszy polski kosmonauta ppłk Mirosław Hermaszewski wraz z żoną i synem.

CZD, pomnik wznoszony ku czci 2 mln 200 000 dzieci polskich i 11 mln dzieci z okupowanej Europy połączonych i zamordowanych przez hitlerowców w latach II wojny światowej, powstaje dzięki ofiarności i zaangażowaniu najszerzego kręgu naszego całego społeczeństwa, a także ludzi z wielu innych krajów. Informacji na temat tego unikatowego w świecie, supernowoczesnego szpitala dziecięcego, udzielił przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Szpitala CZD — min. Janusz Wierczok, który przypominał ideę oraz poszczególne etapy budowy.

Jak wiadomo — pierwszy polski kosmonauta — zabrał w Kosmos także złotą plakietkę przedstawiającą po jednej stronie symbole Międzynarodowego Roku Dziecka oraz CZD, a po drugiej — postać małego partyzanta i napis „Pamięci dzieci świata, które straciły życie w II wojnie światowej”.

Przekazując złotą plakietkę CZD ppłk M. Hermaszewski podkreślił, iż upowszechnianie idei budowy pomnika — szpitala, było szczególną, humanitarną częścią misji polskiego kosmonauty i jego dowódcy gen. Piotra Klimuka. Sami jesteśmy dziećmi wojny — powiedział — przeżyliśmy będąc dziećmi śmierci naszych najbliższych, tragedię naszych rodzin i dlatego z głębi serca, z najgłębszych uczuć rodzili się i płynęły z Kosmosu słowa poświęcone pięknej idei zbudowania tragicznemu pokoleniu dzieci czasów wojny — pomnika pokoju i szczęścia”.

Również w poniedziałek z udziałem M. Hermaszewskiego odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, podczas którego przewodniczący rady min. J. Wierczok wręczył pierwszemu polskiemu kosmonaucie złoty medal Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej.

Taką samą odznaką uhonorowano również przewodniczącego Komitetu Badań Kosmicznych PAN prof. Jana Rychlewskiego. (PAP)

Camp David zmarnowaną nadzieją krajów arabskich

Po 13 dniach obrad, w niedzielę, około godz. 19, czyli około 2 w nocny czas warszawskiego, w poniedziałek, zakończył się w Camp David obrady szczytu amerykańsko-izraelsko-egipskiego.

Carter, Sadat i Begin przelecieli helikopterami z Camp David do Waszyngtonu, gdzie tego samego dnia wieczorem w Białym Domu odbyła się, zorganizowana z odpowiednią oprawą i transmitowana na żywo przez telewizję, uroczystość zakończenia konferencji i podpisania dwóch dokumentów obrad. Dokumenty te noszą nazwę: „Podstawy pokoju na Bliskim Wschodzie” oraz „Podstawy zawarcia traktatu pokojowego pomiędzy Izraelem a Egiptem”.

Treść dokumentów zostanie przekazana prasie na odrębnej konferencji prasowej w Białym Domu. Na podstawie wypowiedzi Cartera i jego do radców można sobie jednak wyrobić pojęcie na zawarte w nich decyzje. A są to decyzje szczególnego rodzaju. Przede wszystkim osiągnięto wstępne porozumienie, na temat zawarcia separatystycznego pokoju pomiędzy Egiptem a Izraelem. Ten separatystyczny traktat pokojowy dojdzie do skutku w okresie najbliższych 3 miesięcy.

cy, a jego podpisanie oznaczać będzie ostateczne zażądanie się frontu państw arabskich w obronie praw własnych i praw narodu palestyńskiego.

W dokumentach z Camp David stwierdzono, że w „przejściowym okresie”, który ma potrwać najbliższych 5 lat, realizować się będzie stopniowo zasada „autonomicznych praw Palestyńczyków” z zachodniego brzegu Jordanu i strefy Gazy. Tym sformułowa niem Egipt i Izrael oraz popierające porozumienia Stanów Zjednoczonych odżegnały się od sprawy, która leży u podstaw krwawego na Bliskim Wschodzie.

Wyniki konferencji w Camp David spotkały się z krytyką w krajach arabskich. Rząd syryjski zaatakował w całej rozciągłości porozumienie egipsko-izraelskie, dając wyraz przekonaniu, iż nie za wiera ono niczego, co leżałoby w interesie Arabów. „Dokumenty podpisane przez szefa państwa egipskiego w Camp David są nożem w serce narodów arabskich” — stwierdza oficjalne oświadczenie syryjskie.

Z rezerwą zareagowały na wyniki Camp David stolice krajów arabskich nad Zatoką Perską, od mawiając wszelkie komentarze do czasu przestudiowania treści dokumentów końcowych. (PAP)

(„Odgłosy” — str. 2)

Inauguracja szkolenia partyjnego w Pile

Kształtowanie ideowych i aktywnych postaw

W auli Wyższej Oficerskiej Szkoły Samochodowej w Pile odbyła się wczoraj wojewódzka inauguracja roku szkolenia partyjnego. W spotkaniu uczestniczyli m. in. kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Jerzy Wojtecki oraz I sekretarz KW PZPR — Alfred Kowalski i wojewoda pilski — Andrzej Śliwiński.

Edukacja polityczna odgrywa w działaniu wszystkich ogniw partii, bardzo ważną rolę. W tym roku zostanie nią objętych w Pile prawie 93 procent członków i kandydatów partii, młodzież ZSMP, bezpartyjni. Szkolenie odbywać się będzie w 26 wojewódzkich szkołach aktywnego partyjnego, 21 filiach WUML i 64 punktach konsultacyjnych. Podstawową pracę dydaktyczną w oparciu o coraz lepiej wyposażone gabinety metodyczne prowadzić będzie kadra lektorów KW i KC PZPR.

Podczas inauguracji kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej stwierdził m. in., że kolejny rok szkolenia partyjnego wiąże się

z 30 rocznicą powstania PZPR, 60 rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości i innymi ważnymi dla narodu rocznicami. Podkreślił on znaczenie aktywności i dobrego przykładu wszystkich członków partii, którzy powinni przodować w każdej dziedzinie.

Uczestnicy inauguracji zwiedzili izbę tradycji WOSS-u oraz zaplecze naukowo-dydaktyczne tej uczelni.

Odbyło się też spotkanie z aktywnymi lektorami i wykładowcami. W uznaniu zasług najłepszych lektorów wyróżniono medalami „Za aktywne upowszechnianie marksizmu i leninizmu”, przyznanymi przez Wydział Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR. Wręczono także honorowe odznaki „Za zasługi w rozwoju województwa pilskiego”.

Również wczoraj w ośrodku nad jeziorami Pile rozpoczęło się kilkunastogodzinne seminarium dla aktywnych propagandowych i ideologicznych podstawowych ogniw wojewódzkiej instancji partyjnej. (wis)

Konferencja PAN w Chodzieży

Systemy melioracji w dolinie Noteci

W Chodzieży rozpoczęła się wczoraj dwudniowa konferencja naukowa, w której uczestniczyli około 100 naukowców i specjalistów melioracji z całego kraju. Organizatorem jest Komisja Melioracji Polskiej Akademii Nauk i Akademii Rolniczej naszego kraju.

Tematem wiodącym konferencji w Chodzieży jest polski system melioracji torfowych dolin rzecznych na przykładzie środkowej Noteci, pod stawowym natomiast celem jest zapoznanie specjalistów od melioracji z osiągnięciami i systemem prac melioracyjnych podjętych na tym terenie.

Na inauguracji wicewojewoda pilski Roman Jachnik

przedstawił zebranym naukowcom i specjalistom referat pt. „Kierunki rozwoju gospodarki rolnej w dolinie środkowej Noteci”.

Następnie zwiedzono m. in. kompleksy łąkowe w okolicy Zachrzyna i Szamocina na odcinku tzw. leniwej Noteci oraz tereny zmeliorowane w okolicach Białej i Gajewa na odcinku Noteci bystrej. Hasło dnia konferencji — praktyka — nauce pozwoliło specjalistom skompletować doświadczenia naukowe z gospodarką w terenie.

Dzisiaj dalszy ciąg konferencji. Ma ona charakter teoretycznego spojrzenia na sprawy melioracji. Wyłożone zostaną referaty naukowe. (wis)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

„Jastrzębie” gotowe do skoku

Dowództwo garnizonu wojsk brytyjskich zaangażowanego w pacyfikację Irlandii Północnej po dało, że w najbliższym czasie można się liczyć z nasileniem kampanii terrorystycznej, za którą odpowiedzialna jest podziemna Irlandzka Armia Republikańska; Obawy te łączą się z pogłoskami, że w kierownictwie tzw. tymczasowego skrzydła IRA nastąpiły zmiany, których rezultatem jest zdobycie decydującego wpływu przez grupę tzw. „jastrzębi”.

Długi Ligi Arabskiej

Sekretarz generalny Ligi Arabskiej M. Riad oświadczył, iż nie jest prawdą, że organizacja tej grozi bankructwem; prawdą jest natomiast, że Liga Arabska już „zajęta”. Zaległości w płaceniu składki przez 23 kraje członkowskie Ligi wynoszą według

oświadczenia sekretarza generalnego, ponad 10 mln dolarów.

Zjazd chińskich kobiet

W niedzielę zakończył się zjazd kobiet chińskich (czwarty w historii ChRL, a pierwszy od 1957 roku). Podjął on decyzję o wznowieniu, po 22-letniej przerwie działalności federacji kobiecej, która podobnie jak inne organizacje masowe, została rozbita w okresie rewolucji kulturalnej.

Indianie protestują

W sobotę i w niedzielę w stanowym więzieniu w Sioux Falls w południowej Dakocie odbyły się pokojowe demonstracje amerykańskich Indian na znak protestu przeciwko traktowaniu przez władze więźniów politycznych po chodzenia Indiani. W obu wiecach wzięli udział m. in. Marlon Brando i piosenkarz Harry Belafonte. W więzieniu w Sioux

Falls około 25 proc. spośród ogólnej liczby 500 więźniów stanowią właśnie Indianie.

Powódź w Indiach

Fala powodziowa na Gangesie i jego dopływach w poniedziałek opadała. Jak donoszą z Kalkuty, szczyt powodziowy w północnej części Indii minął. Nadal jednak tysiące wiosek znajduje się pod wodą, a miliony osób pozostają bez dachu nad głową.

Japońskie czworaczki

W szpitalu Akademii Medycznej w Osace urodziły się, już po raz drugi w tym roku, czworaczki. Matką trzech chłopców i dziewczynki jest 30-letnia zona urzędniczki z Nary — K. Tsukamoto. Zarówno matka, jak i dzieci czują się dobrze. Pani Tsukamoto leczyła się na bezpłodność i była to jej pierwsza ciąża.

Rodzinnie nieporozumienia

Na przedmieściach kalabrijskiego miasta Cittanova nieznani sprawcy ostrzelali samochód osobowy zabijając trzy osoby, w tym 14-letniego chłopca. Czwartego pasażera w ciężkim stanie odwieziono do szpitala. Policja przypuszcza, że chodzi tu o kolejny incydent, trwający od 15 lat, krwa wej wojny między dwiema rodzinami kalabrijskimi, związanymi z prowadzonymi przez nie konkurencyjnymi interesami.

Pechowy bank

W tym tygodniu okręgowy rolniczo-ziemlesilniczy bank oszczędnościowy w Borgo San Giovanni (Włochy) został obrabowany już po raz szósty w ciągu ostatnich 9 miesięcy. Młody osobnik sterrował w rewolwerem jednego urzędnika i po zrabowaniu 2 mln lirów (2.400 dol.) zbiegł na motocyklu w nieznanym kierunku.

od GŁOSY

Po trzynastu dniach zakończyło się w Camp David spotkanie na szczycie pomiędzy prezydentem USA, Jimmy Carterem, prezydentem Egiptu, Anwar Sadatem i premierem Izraela, Menachemem Beginem. W miarę szczytowania, do jednak podpisania dokumentów, chociaż na najdłuższą na szczycie konferencja przez cały czas toczyła się na krawędzi zerwania.

Ogłoszone wczoraj nad ranem dokumenty w sprawie podstaw pokoju na Bliskim Wschodzie i podziału traktatu pokojowego między Egiptem a Izraelem są jednak bardziej (a może tylko) sukcesem prezydenta Cartera niż przybliżeniem pokoju na Bliskim Wschodzie. Oto bowiem Izrael zgodził się wycofać zaledwie z Synaju, natomiast chce na 5 lat, co nazwano okresem przejściowym, uzyskać za legalizowanie swej już 11-letniej okupacji terenów w strefie Gazy i na zachodnim brzegu Jordanu. Dodatkowo zaś likwidację osiedli, a właściwie zbrojnych placówek, zbudowanych na terenach okupowanych odkłada do decyzji własnego parlamentu.

Takie mają być podstawy zawarcia pokoju z Egiptem, oczywiście układu separatystycznego, bo wbrew nie tylko żywotnym interesom pozabawionym ojezyny Palestyńczyków. Jest oczywiste, że Bliski Wschód potrzebuje nie takiego pokoju, który osiąga się kosztem innych narodów i państw.

W tej sytuacji najbardziej zadowolony z wyników obrad w Camp David może być prezydent Carter. Od dłuższego czasu szukał potrzebnego sukcesu w polityce zagranicznej. Teraz może powiedzieć, że właśnie on do prowadził do uzgodnienia postanowień prowadzących do podpisania pokoju na Bliskim Wschodzie. A że nie takiego, na jaki czekają tamtejsze narody? O to w Camp David nie tak bardzo — jak widać — się troskano.

TK

1,2 miliona samochodów z FSO

Na początku była „Warszawa”

W Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie wyprodukowano łącznie blisko 1,7 mln silników przeznaczonych do samochodów osobowych, dostawczych i rolniczych. Pierwszy silnik (dolnozaworowy) do „Warszawy” opuścił taśmę 19 września 1953 r., a więc ćwierć wieku temu. Uruchomienie produkcji tego silnika oznaczało zakończenie najważniejszego etapu na drodze do samodzielnej produkcji samochodu „Warszawa”.

Warto przypomnieć, że pierwsza „Warszawa” została zmontowana w FSO 6 listopada 1951 r., a więc w trzy lata od podjęcia decyzji o budowie fabryki. Początkowo samochody były montowane z części radzieckich, które w miarę upływu czasu zastępowano częściami polskimi. Od 1957 r. wytwarzano w FSO także „Syreny”, których produkcję przeniesiono w 1977 r. do Bielska-Białej. Produkcje

„Warszaw” zakończono na początku 1973 r.

W rozwoju fabryki „przełomowy” moment stanowiło podjęcie w 1967 r. produkcji „Fiata 125 p”. Ostatnim szlaczem przedsięwzięcia jest „Polonez”, którego oficjalna data urodzin jest 3 maja br.

W ciągu 27 lat załoga FSO dostarczyła dla kraju i na eksport ponad 1,2 mln samochodów osobowych. Wyprodukowano ponad ćwierć miliona „Warszaw”, około 170 000 „Syren”, ponad 755 000 „Fiatów 125 p” w różnych odmianach, zmontowano około 31 000 „Fiatów 127, 128, 131 p, 132 p i „Zastaw” 1100 p”, wykonano ponad tysiąc „Polonezów”. Do chwili obecnej produkują się jeszcze stare silniki dolnozaworowe, których w sumie zrobiono blisko 900 000.

Obecnie w FSO kładzie się nacisk na rozwój produkcji „Polonezów”. Przypuszczalnie w przyszłym roku załoga

fabryki wykona kilkadziesiąt tysięcy tych samochodów, a co roku wielkość produkcji będzie wzrastać. Jednocześnie ma być prowadzona modernizacja „Fiata 125 p”, w którym montowane będą niektóre części „Poloneza”.

FSO współpracuje ściśle z całą branżą przemysłu motoryzacyjnego, dostarczając do różnych przedsiębiorstw zjednoczenia „Polmo” produkowane u siebie podzespoły i części, np. silniki górnozaworowe montowane są w „Nysach”, „Zukach” i „Tarpanach”. Z kolei FSO jest zaopatrywana przez inne fabryki „Polmo” w podzespoły dla „Fiata 125 p”.

Osiągnięcia produkcyjne FSO stanowią fragment dorobku całej branży motoryzacyjnej, której przedsiębiorstwa wytwarzają ponad 50 podstawowych modeli i odmian pojazdów samochodowych.

PAP

Oświadczenie A. Gromyki przed XXXIII Sesją ONZ

Niezmienne jest pokojowe stanowisko ZSRR

Przybyły do Nowego Jorku na posiedzenie XXXIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko złożył na lotnisku oświadczenie.

Traktujemy sesję jako ważne międzynarodowe forum, przed którym stoją pilne zadania w zakresie umocnienia pokoju i rozwiązywania problemów dotyczących podstawowych interesów narodów — podkreślił A. Gromyko. Współczesna sytuacja międzynarodowa, przy całej jej złożoności, jest korzystna dla umocnienia pozytywnych przemian, jakie dokonały się w ostatnich latach.

Stanowisko Związku Radzieckiego nie będzie przeszkadzało w procesie odprężenia. Nie ma takiego rodzaju broni —

podkreślił A. Gromyko — który Związek Radziecki nie byłby w stanie ograniczyć i zakazać, a następnie usunąć z arsenału na podstawie wspólnego porozumienia z innymi państwami. Potwierdzeniem tego są nasze propozycje, które, mamy nadzieję, znajdą zrozumienie i poparcie Zgromadzenia Ogólnego. Związek Radziecki jest gotów do konstruktywnego rozpatrzenia propozycji innych państw w tym zakresie.

Na zakończenie A. Gromyko powiedział, że w czasie pobytu w USA weźmie udział w spotkaniach radziecko-amerykańskich, w czasie których główna uwaga będzie poświęcona porozumieniu w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych i ofensywnych. (PAP)

W 35-lecie ludowego Wojska Polskiego

Spotkanie kobiet byłych żołnierzy

W dniach 17—18 bm. odbyło się w Warszawie spotkanie ponad 100 kobiet — żołnierzy 1 i 2 armii Wojska Polskiego z całego kraju z najmłodszym pokoleniem obrońców Ojczyzny — żołnierzami ludowego Wojska Polskiego obchodzącym w roku bieżącym 35-lecie istnienia.

Kobiety — żołnierze, które w latach ostatniej wojny służyły w jednostkach Wojska Polskiego w pododdziałach łączności, były gościami in. podchorążych Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łącz-

ności w Zegrzu k. Warszawy i jednostki łączności Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

Wczoraj odbyło się w Sali Matejkowskiej Sejmiku spotkanie kobiet — żołnierzy zorganizowane staraniem Krajowej Rady Kobiet Polskich i dowództwa Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Serdeczne gratulacje i życzenia dalszej pomysłowości w pracy dla Polski Ludowej przekazała zasłużona kobietom — żołnierzom przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich — płk rez. Eugenia Kempa. (PAP)

Radzieccy kosmonauci nadal na orbicie

Trwa lot orbitalny zespołu kosmicznego Salut — Sojuz. Kosmonauci Kowaloniuk i Iwanzenkow prowadzą nadal obserwacje i zdjęcia powierzchni mórz i lądów, śledzą przebieg eksperymentów biologicznych. W sobotę, w czasie zaćmienia Księżyca badali oni świecenie naszego naturalnego satelity w paśmie ultrafioletowym, obserwowali i fotografowali różne fazy zaćmienia. (PAP)

Pływające stacje paliw

W blockiej Stoczni Rzecznej rozpoczęto montaż kadłuba pierwszej pływającej stacji paliw dla Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Nowy prototypowy obiekt o nośności 400 ton przekazany zostanie armatorom przed końcem br. W przyszłym sezonie nawracającym stocznia wykona jeszcze trzy podobne jednostki, m. in. dla Stoczni im. Lenina w Gdańsku. (PAP).

Ostatni dzień „Średzkich Sejmików Kultury”

Tegoroczne zamierzenia kulturalne

Poniedziałek był ostatnim dniem drugich „Średzkich Sejmików Kultury” — imprezy regionalnej, której patronował „Głos”. Był to uduany festyn z licznymi wystawami, spotkaniami pokoleń, koncertami i za wodami sportowo-rekreacyjnymi. Na zakończenie „sejmików” odbyło się spotkanie robocze, poświęcone działalności kulturalno-oświatowej w województwie poznańskim.

Uczestniczyli w nim aktywiści domów kultury, bibliotek, kin, muzeów i stowarzyszeń kulturalnych. Osiągnięcia tych placówek i stowarzyszeń w minionym roku scharakteryzował

wicewojewoda — Romuald Zysnarski, nakreślając też zadania na najbliższe miesiące. O szczególne ważne wydarzenia kulturalnych i obchodach historycznych rocznie mówił zastępca kierownika Wydziału Pracy Ideowej — Wychowawczej KW PZPR — Janusz Dembski.

Podczas spotkania wyróżniono Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Poznaniu, która za swój 30-letni dorobek i liczne inicjatywy popularyzujące czytelnictwo otrzymała zbiorową odznakę honorową „Za usługi w rozwoju województwa poznańskiego”. Takie odznaki wręczono też kilkunastu działaczom. W części artystycznej wystąpił zespół Średzkiego Ośrodka Kultury. (bop)

Trwają zbrojne wystąpienia przeciwko dyktaturze w Nikaragui

W całej Nikaragui toczą się nadal zacięte walki między podpora dyktatora tego kraju Anastasio Somozy — gwardią narodową, a powstańcami. Przez całą niedzielę trwała ofensywa wspieranych przez lotnictwo jednostek gwardii na rdzowej.

Do zaciętych starć zbrojnych doszło w Chinandegze, która od co najmniej tygodnia znajduje się pod kontrolą powstańców. Gwardia narodowa twierdzi, że zdobyła Chinandegę, jednakże według ostatnich doniesień agencji nadal toczą się tam walki, a na drogach prowadzących do miasta powstańcy wzniesli barykady.

Do zaciętych walk doszło w niedzielę w południowej części

Nikaragui w pobliżu granicy z Kostaryką. Bojownicy frontu im. Sandino zaatakowali tam garnizon gwardii narodowej w miejscowości Penas Blancas. Starcia zbrojne trwały 9 godzin. Powstańcy planują na wyzwolonych terenach na południu kraju utworzyć rząd tymczasowy. Prowadzone są w tej sprawie rozmowy przygotowane.

Prezydent Wenezueli Carlos Andres Perez oświadczył w Caracas, że weźmie udział w sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, gdzie przedstawi sytuację w Nikaragui. Powiedział on również, że na temat sytuacji w Nikaragui stale kontaktuje się z szefami państwa Kostaryki, Kolumbii, Meksyku i Panamy a także z premierem Jamajki.

Podwójna gra Brytyjczyków wobec Rodezji

Jeden z dwóch przywódców rodezyjskiej partyzantki, Z. Mugabe, zarzucił W. Brytani podwójną grę, zmierzającą do rozbitcia frontu patriotycznego — doniosło radio Addis Abeba. Oświadczenie to złożył Mugabe występując na wiecu w stolicy Etiopii. Stwierdził on również, że do niczego nie prowadzi porozumienie z Salisbury, na mocy którego powstałoby wielorazowy rząd tymczasowy w Rodezji. „Naszym głównym celem — powiedział Mugabe w Addis Abebie — jest teraz wzmożenie walk w zwolnionych w celu ostatecznego zniszczenia wroga”.

Robert Mugabe bawi w stolicy Etiopii w związku z odbywającą się tu konferencją solidarności afro-arabskiej.

PAP

Czy wreszcie powstanie tunel pod kanałem La Manche?

Francuskie koleje SNCF wspólnie z brytyjskimi przygotowują obecnie projekt budowy tunelu pod kanałem La Manche. Projekt ów ma być przedstawiony rządowi obu krajów jeszcze przed końcem roku.

Choćby projekt budowy owego tunelu nie przybrał jeszcze ostatecznej formy, wiadomo już, że będzie znacznie skromniejszy, niż ten, który próbowano realizować przed kilku laty i który został definitywnie zarzucony w roku 1974. Kolejne francuskie i brytyjskie zamierzenia wybudować tylko jeden tunel dla komunikacji kolejowej, a nie dwa równoległe tunele, jak to próbowano realizować w początkach lat siedemdziesiątych. Według nowego projektu w ciągu doby kursowałoby 12 pociągów, które na nokowanie odjechały pod kanałem La Manche z dwukrotnością około 20 km/h. Komunikacja ma odbywać się tylko na jednym torze i tylko jeden pociąg elektryczny będzie mógł znajdować się w tunelu. Przebieg z Parvą do Londynu pod kanałem La Manche trwałby około czterech godzin — bez zmian pociągu przy wejściu i wyjściu z tunelu.

Zdaniem autorów projektu koszt budowy tunelu wyniesie od 700 do 800 milionów funtów czyli około 5 miliardów franków. Kolejne francuskie i brytyjskie zastanawia się nad zaproszeniem do udziału w budowie także innych krajów, bądź też kilku znanych banków zachodnioeuropejskich. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce zachmurzenie zmienne i przelotne opady deszczu.

Temperatura minimalna od 7 do 9 stopni; maksymalna od 14 do 16 stopni. Wiatry umiarkowane i silne, okresami porywiste.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu — 13 stopni, w Kaliszu — 14, w Koninie — 13, w Lesznie — 14 i w Pile — 13 stopni; ciśnienie 753,8 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

KRONIKA DNIA

EWG A POZOSTALE KRAJE EUROPY ZACHODNIEJ

W Instytucie Zachodnim w Poznaniu rozpoczęła się wczoraj międzynarodowa konferencja naukowa na temat „EWG a pozostałe kraje Europy Zachodniej”, zorganizowana przez międzynarodową grupę roboczą do badania integracji ekonomicznej w krajach kapitalistycznych, działającą w ramach Komisji Wielostronnej Współpracy Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych. W spotkaniu bierze udział przedstawiciel instytucji naukowych Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Węgier, ZSRR oraz kilka krajowych placówek naukowych (m. in. Instytut Zachodni i Akademii Ekonomicznej w Poznaniu). Dokonują oni wymiany poglądów na temat międzynarodowych stosunków gospodarczych, dotyczących najbardziej aktualnych zagadnień Europejskiej Współpracy Gospodarczej oraz powiązań jej państw członkowskich z pozostałymi państwami Europy Zachodniej. (bz)

„AERO—AGRO 78”

W Warszawie rozpoczęły się 5-dniowe obrady międzynarodowego seminarium europejskiej komisji gospodarczej ONZ „Aero—Agro 78” poświęcone technicznym i ekonomicznym tendencjom rozwoju sprzętu lotniczego dla potrzeb rolnictwa i innych wybranych zastosowań gospodarczych. W seminarium uczestniczą przedstawiciele instytucji rządowych, stowarzyszeń przemysłu, świata naukowego i użytkowników sprzętu lotniczego z krajów członkowskich, a także zainteresowanych krajów pozaeuropejskich: Brazylii, Egiptu, Nigerii i Tanzanii. (PAP)

Jak urządzić mieszkanie

Nowa pozycja „Arkad”, która powinna zainteresować tych, którzy urządzają nowe mieszkania lub uzupełniają wnętrza, jest książką Felicii Uniechowskiej „Moje hobby to mieszkanie”. Autorka przedstawiła 33 projekty urządzania różnych wnętrz prostych a jednocześnie pomysłowych.

Każda z propozycji jest szczegółowo omówiona w tekście i ilustrowana czarno-białymi i kolorowymi fotografiami. Uwzględniono w niej różną gustu i możliwości zainteresowanych. Wszystko co proponuje F. Uniechowska, jest dostępne w naszych sklepach. PAP

Telefony DONOSZA

W Głuszynie w woj. poznańskim, zdarzył się w niedzielę samochodem osobowym motocyklista, jadący bez uprawnień. Odniósł on, podobnie jak jego pasażer, ciężkie obrażenia, natomiast pasażer samochodu — lekko.

W Brzeźnie w woj. pilskim, została ciężko ranna motorowarzystka, która nie zasygnalizowała zmiany kierunku jazdy, wpała pod „Zukę”.

Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Przysieci Starej w woj. poznańskim zginął w niedzielę 17-letni motocyklista, który jadąc nieostrożnie, został potrącony przez pociąg towarowy.

W Śleszynie Małej w woj. kołńskim, kierowca „Nysy” zjechał w niedzielę drogę motocyklistę, w związku z czym doszło do zdarzenia. Motocyklista zginął, natomiast jego żona odwieziona w ciężkim stanie do szpitala. (b)

Nikłe rezultaty śledztwa w sprawie zabójstwa A. Moro

W sześć miesięcy od uprowadzenia i zamordowania przewodniczącego Partii Demokracji Chrześcijańskiej Włoch Aldo Moro śledztwo w tej sprawie nadal nie przynosi większych rezultatów w kwestii ustalenia tożsamości sprawców zamachu, mimo aresztowania kilku dni temu w Mediolanie Corrado Alunni, uchodzącego za nowego przywódcę terrorystycznych „czerwonych brygad”.

Bilans sześciomiesięcznego śledztwa jest w rzeczywistości rozczarujący. Nadal trudno ustalić czy sprzeczności w dotychczasowym śledztwie spowodowane są na skutek nieudolności policji, czy jest to efekt „manewrów politycznych”. AFP pisze, że fiasko dotychczasowej akcji poszukiwania sprawców zabójstwa Aldo Moro, potwierdził niedługoż włoski minister spraw wewnętrznych Virginio Rognoni.

Jak na razie, śledztwo utknęło w martwym punkcie z powodu milczenia Corrado Alunni, który określił się „więźniem politycznym” i odmawia udzielenia jakiegokolwiek odpowiedzi na pytania sędziów śledczych. Zbyt wcześnie poinformowanie opinii publicznej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych o jego aresztowaniu, mogło — jak się uważa w Rzymie — uniemożliwić po bliżej zidentyfikowanie jego współników.

Policja przystępuje w poniedziałek do kolejnej akcji, która objęła cały kraj, w poszukiwaniu co najmniej sześciu członków „czerwonych brygad”, mających bezpośrednie powiązania z aresztowaniem Corrado Alunni. Władze odmówiły jednakże przekazania jakiegokolwiek szczegółów.

PAP

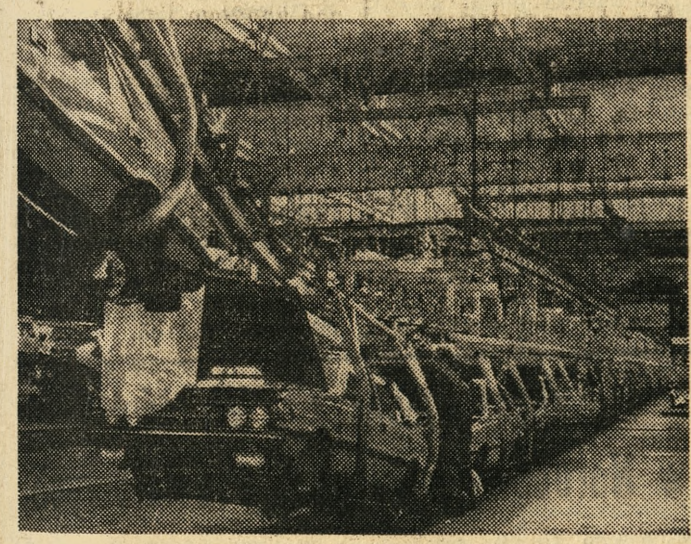
Z życia wzięte

Skąd te moralne usprawiedliwienia?

W pewnej fabryce nie udało się wykonać — ponoć od początku nierealnego — planu produkcji. W trosce o premie dyrektor dopuścił się oszustwa sprawozdawczego, ale sprawa po pewnym czasie wyszła na jaw. Wypłaconych gratyfikacji ludziom wprawdzie nie odebrano, ale dyrektora zdjęto z hukami i posłano na czas jakiś na państwo-wy wikt. Gdy trafił tam te-że fabryki wkrótce po całym zdarzeniu uderzyło mnie, że mówiono tam niemal wyłącznie o prawnym aspekcie sprawy, nie negując zresztą, że niefortunny dyrektor dopuścił się czynu karalnego, i nie-estety, musi odsiedzieć, choć to przecież taki porządny chłop. Niemal całkowicie pomijano moralną wymowę całej afery; przeciwnie — dy- rektorowi wielu współczuło, żalowano go, pielęgnowano we wdzięcznych wspomnieniach za „dbałość” o interesy za-łogi. A że pozostawał parę cy-fer — to dla oceny etycz-nej nie miało znaczenia. Po-dobnych obserwacji można po- czynić — bacznie obserwując życie — znacznie więcej.

Trudno się oprzeć wrażeniu, iż żyjemy w czasach, w któ-rych wrażliwość moralna za- równo ta indywidualna jak i ta zbiorowa nie jest przesad-nie wystraszona — mówiąc naj- bardziej delikatnie, a trochę stopiona — powiadając dosad- niej. Zupełnie tak, jakby co-raz mniej było na świecie au- tentycznego dobra i najpraw- dziwszego zła, a coraz więcej zjawisk i postępów ni to do- rnych — ni to złych, słowem wszelędnych, tj. zależnych od punktu widzenia.

Dyrektor — nie da się u-



Do czasu zaboru Gniezna przez Prusy w 1793 r. miasto żyło wszystkimi sprawami, jakie dotyczyły na-rodu i państwa. Przeżywało wielkie chwile, gdy uchwalono Konstytucję 3 Maja. Po anek- sji miasta w toku II rozbioru Polski stało się ważnym ośrod- kiem walki o wolność i o u- trzymanie odrębności narodo-wej. Już w 1793 roku drogę do miasta zastąpił wkraczającym Prusakom Jan Henryk Dabro- wski i opierał się dwa dni, aż do otrzymania rozkazu wyco- fania. Rozpoczął się w tym mo- mencie 175 lat trwający okres pruskiej okupacji, przerwanej jedynie ośmioletnim bytowa- niem miasta w granicach Królestwa Warszawskiego. Po- dobnie jak do całej Wielkopo- lski, tak i tutaj napływali Niem- cy, obejmujący najbardziej in- terne posady i wpływowo- stanowiska.

Do roku 1848 stosunki mię- dzy Polakami i Niemcami ukła- dły się w Gnieźnie nie naj- gorzej. Później sytuacja się zmieniła. Fiasko demokratycz- nego programu Wiosny Ludów wywołało wśród Niemców na- stroje nacjonalistyczne i wiel- komocarstwowe. Tak jak w innych miastach i zaborach, również w Gnieźnie spłatały się dwa nurty walki o wyzwo- lenie narodowe. Jednym z nich były bezpośrednia walka po-

I wiadomo mianowicie, co nie gra. Dowodzenie słuszno- ści postawy relatywistycznej na podstawie takich autentycz- nych sformułowań to prze- cież nie innego jak — oglę- nie mówiąc — wulgaryzacja podstawowego kanonu etyki marksistowskiej. Nigdy żaden klasyk marksizmu nie napi- sał bowiem, że z faktu, iż czo- łowiek jest wartościową najwy- szszą, wynika ideologiczna zgo- da na brak zasad moralnych i traktowanie etyki jak gumy, którą można dowolnie dopa- siać do okoliczności. Przeciwnie — marksizm przywiązuje wielką wagę do jednoznacz- nych norm moralnych, a to co nasza etyka odróżnia od wszel- kich innych polega na trakto- waniu człowieka jako istoty społecznej. I taki właśnie zbiorowy człowiek jest owa naczelną wartością w marksi- stowskiej etyce. Co oczywi- ście nie oznacza pozbawiania każdego człowieka prawa do posiadania własnego syste- mu moralnego.

Każdy z nas jakąś moral- ność posiada i mniej lub bar- dziej wytrwale stara się ją traktować jako drogowskaz swego postępowania. Problem polega na tym, że zbyt często zasady etyczne utożsamiamy z normami prawa, podczas gdy jest to zupełnie inne pie- tro regulacji ludzkich zachowań. Kodeks karny piętnuje wiele postępków, niemoral- nych, wszelako dalece nie wszystkie. Traktując kodeks jako jedyny system norm moralnych — jak to właśnie zdarzyło się w przytoczonej na wstępie fabryce — obniża-

Dokończenie na str. 4
TOMASZ JEZIORAŃSKI

Od „Warszaw” do „Polonezów”

Fabrykę Samochodów Osobo- wych na Żeraniu wybudowano i uruchomiono dzięki radzieckiej pomocy. W 1951 r. ruszyła pro- dukcja samochodów M-20 „War- szawa”, ale z elementów pro- duktów w fabrykach ZSRR. We wrześniu 1953 r. przystąpio- no już do produkcji samocho- dów opartej na naszych ze- społach. Tak było 25 lat temu. Obecnie FSO to olbrzymi kombi- nat, zatrudniający ponad 25 000 osób, a najnowszym produktem fabryki jest „Polonez 1500”. Na zdjęciu: taśma montażowa „Poloneza”.

Fot. — CAF

Z KART HISTORII

Gniezno zawsze z Polską⁽²⁾

ku działalność niepodległości- owa wyraźnie się wzmogła. W tym nurcie umieszczyć należy założenie w gimnazjum gnie- nińskim w 1894 roku tajnej organizacji uczniowskiej pod nazwą Towarzystwa im. Toma- sza Zana.

Pod koniec XIX wieku za- częł rozwijać się ruch robotni- czy, będący świadectwem do- konujących się przemian gos- podarczych i społecznych. W 1895 roku założono w Gnie-źnie Towarzystwo Socjalistycz- ne Wyborcze będące pod wpły- wem Polskiej Partii Socjalist-ycznej zaboru pruskiego. Pow- stały powiązane z partią związ- ki zawodowe. W ich pracę za- angażował się również Marcin Kasprzak, który przybył tu w 1900 roku i założył Związek Murarzy.

Wolność Gnieznu przyniosło zwycięskie Powstanie Wielko- polskie. Podobnie jak w całej Wielkopolsce, również w tym mieście przygotowywano się do czynu zbrojnego. Reaktyw- no „Sokoła”, wznowiono wy- dawanie polskiego pisma



Fot. — R. Królak

— Nowoczesność, która o- panowuje każdą dziedzinę ży- cia, nie może pogrzebać sta- rej kultury folklorystycznej, bogatych tradycji ludowych. Nasz region wielkopolski ma ich bardzo dużo, a szczegól- nie podregion biskupiński, którego zwyczajami okazały się niepokonana przeszkoda w germanizacji miejscowej lud- ności podczas zaboru. Duch polskości trwał w zwyczajach,

U NAS ZALEŻY

strojach, pieśniach. Zastugu- je, aby zachować te tradycje dla potomności. Krabskie To- warzystwo Kulturalne, pow- stałe w 1976 roku, a będące kontynuacją dawnej działal- ności na tej ziemi, poczytuje sobie za obowiązek populary- zowanie folkloru biskupiań- skiego, popieranie rozwoju do- robku kulturalnego miasta i gminy Krobia, aktywizowanie regionalnej twórczości arty- stycznej. Od nas zależy inspi- rowanie i koordynowanie in- icjatyw społecznej w tym za- kresie przy pomocy następ- nych środków, ustalenie kie- runków działalności kultural- nej.

Nasze towarzystwo skupia ponad stu trzydziestu człon- ków, opiekuje się zespołami artystycznymi, z których naj- bardziej zasłużone dla popu- laryzacji kultury ludowej re- gionu to zespół biskupiński

z Domachowa, zespół dudzi- arzy przy Gminnym Ośrodku Kultury, biskupiński zespół dziecięcy przy Przedszkolu nr 2 w Krobi. Biorą one udział w wielu okolicznościowych im- prezach, w tym w dożynkach centralnych, festiwalach śpie- waków i kapel ludowych, or- ganizowanych w Kazimierzu nad Wisłą, Płocku. Ubole- wam, że do naszego znaku tego zespołu dudziarzy nie garną się młodzi następcy. Nie mają także następczyni sztuki prania i prasowania czepków Helena Smektała z Zychlewa i Maria Kaboła z Krobi. Przy pomocy finanso- wej władz wojewódzkich i miejsko-gminnych zdobywa- my fundusze na stroje ludo- we. Kobiety z zespołów szy- ją je same. Do strojów mę- skich pozostali jeden krawiec z Krobi, Ignacy Gała. Musi- my dołożyć starań, aby stara kultura biskupińska prze- trwała. (zd)

Mówił **STANISŁAW OLEJNICZAK**, emerytowa- ny nauczyciel, prezes Kro- bskiego Towarzystwa Kulu- ralnego w Krobi, wojewódz- two leszczyńskie.

MUZYKA

Inauguracyjne brzmienia

W piątek rozpoczął się no- wy sezon artystyczny Pań- stwowej Filharmonii w Po- znaniu. Fakt ten nabiera tym większego znaczenia, iż na es- trze Auli Uniwersyteckiej zapre- zentował się po raz pierwszy ja- ko nowy kierownik artystyczny Wojciech Rajski. Jest to postać melomanom poznańskim znana z poprzednich sezonów. Piątko- wy koncert pozwala sądzić, iż na zbliżający się sezon należy pa- trzyć optymistycznie.

Program wieczoru otworzył wykonanie uwerury do opery „Walny strzelec” Karola Mor- iana Webera. I tu miła niespo- dzianka. Pierwsze solo waltornii- we przypomniało nam, iż waltor- nia jest instrumentem, z którym nie tylko są związane ksyksy ale również szlachetny dźwięk. Ca- łość uwerury posiadała dużo mo- mentów nastrojowa poetyckich, tchnęła przy tym również żywo- ścią pulsu rytmicznego.

Dobrym zwiastunem, świadcz- cym o tym, iż nowej dyrekcji fi- lharmonii zależy na współpracy wybitnych solistów, był występ czołowej polskiej śpiewaczki, od- noszącej duże sukcesy artystycz- ne na scenach europejskich — Urszuli Koszut. Artystka wykona- ła z towarzyszeniem orkiestry dwa utwory Wolfganga Amade- usa Mozarta: arie koncertową „Vado, ma dove? Oh Dei!” KV 583 oraz „Exultate, jubilate” KV 165. Śpiewaczka dysponuje so- pranem o pięknej, ciepłej bar-

wie i rozległej skali. Wykonywa- nie muzyki Mozarta stawia przed artystami zawsze ogromne trud- ności. Bogactwo tej muzyki wy- maga z jednej strony niezwyklej prostoty środków wyrazu, z dru- giej zaś głębi emocjonalnej. Wy- konanie Urszuli Koszut przy nie- zwykłym pięknie jej głosu spra- wiało wrażenie minimalnego skrepowania. Najpiękniej za- brzmiała chyba 2 i 3 część „Exul- tate, jubilate”. Zwłaszcza w dru- giej części orkiestra odnalazła dopiero właściwy spokój i umiar brzmienia, które we współdzia- łaniu ze śpiewaczką dopełnił piek- no całości.

Koncert zakończyła wykona- nie V Symfonii Ludwika van Beethovena. Był to popis dyry- gencki Wojciecha Rajskiego. Dy- rygował z pamięci, oszczędnym gestem, a mimo to z niemalym temperamentem artystycznym. Już pierwsze dźwięki „motywu losu” były zapowiedzią gorące- go i emocjonalnego stosunku Rajskiego do dzieła. Konsek- wentne budowanie napięcia w cze- ści I, wydobywanie kontrastów dynamicznych, śpiewność części II, czy wreszcie żywiołowość cze- ści IV złożyły się na niewątpli- wy sukces Rajskiego. Może tyl- ko część trzecia wydała się nie- co mechaniczna. Jakkolwiek każ- dy koncert inaugurujący sezon jest znaczną mobilizacją zespó- łu artystycznego, to jednak pią- tkowy wieczór pozwala sądzić, iż owego zapołu nie zabraknie za-

równo muzykom jak i dyrekcyi na następne koncerty.

Przy okazji inauguracji zasto- nowmy się jeszcze na chwilę nad programem. Czy fakt, iż w pro- gramie pierwszego koncertu za- brakło miejsca dla muzyki pol- skiej, każe nam mieć przecudzi- ą, że muzyka polska w mniejszym stopniu będzie reprezentowana w nadchodzącym sezonie? Z wi- arą i przekonaniem, że tak nie bę- dzie, odnotujmy inne ważne ar- tystycznie zdarzenie, wyprzedza- jące początek sezonu.

Był to śródowy (13 bm.) wy- stęp kwartetu fortepianowego w składzie: Konstanty Andrzej Kul- ka — skrzypce, Stefan Kamaś — altówka, Roman Jabłoński — wiolonczela oraz Jerzy Marchwi- Ński — fortepian. Z inicjatywy Pa- znańskiej Filharmonii wymieni- ni artyści zostali zaproszeni do jednej z podpoznańskich miejsc- wości, w celu przygotowania pro- gramu koncertowego. W ten spo- sób ustyszeliśmy trzy kwartety fortepianowe: Wolfganga Ama- deusza Mozarta — g-moll KV 478, Roberta Schumanna Es- dur op. 47 oraz Gabriela Faure c-moll op. 15. Chociaż nasi najwybitniej- si artyści wystąpili w Poznaniu już po raz drugi jako zespół ka- meralny, jeszcze nie stanowił wy- równanego zespołu brzmienio- wego. Najlepsze zgranie i zara- zem największe muzyki dało się wystyszczyć z kwartetu Faure.

JANUSZ KEMPIŃSKI

chu wojny, gdy 4 września w mieście nie było już wojska, a różne urzędy i instytucje przestały pracować, przyszedł czas na inicjatywę obywatel- ską. Główną wówczas rolę or- ganizatorską odegrał bohater- ski ksiądz Mateusz Zabłocki, były powstaniec wielkopolski. W warunkach szczególnie- ostrego terroru hitlerowskiego, którego celem było wymazanie polskich tradycji, rozwijał się ruch oporu. Konspiracja obej- mowała harcerzy, wojskowych, uczestników Powstania Wiel- kopolskiego i innych. Wojsko- wi już od października 1939 roku mierzyli do odtworzenia pułków gnieźnieńskich. Zorga- nizowano tu również Związek Walki Zbrojnej (późniejszą Armię Krajową) prowadzący w Gnieźnie działalność dywer- syjno-sabotażową. Mimo sta- łych represji miasto nie kapitu- łowało. Osobnym nurtem pra- cy konspiracyjnej była dzia- łalność oświatowa. W Gnieźnie, mimo wysiedlenia inteligencji, w tajnym nauczaniu uczestni- czyło wielu nauczycieli.

Korzystne warunki dla roz- woju miasta przyniósł okres Polski Ludowej. Gniezno sta- je się sławne nie tylko wspania- łą przeszłością, lecz również aktywną pracą jego mieszkań- ców w różnych dziedzinach.

JERZY TOPOLSKI

Górskie schroniska „na cenzurowanym“

Fatalny stan sanitarny obiektów zmartwieniem nie tylko turystów

Turyści wędrujący górkami szlakami w Nowosadeckim są szczęśliwi, gdy znajdą wolne miejsce w napotkanym schronisku, otrzymają tam ciepłą strawę. Nie interesują się tym, jak wygląda zaplecze kuchenne, stan urządzeń sanitarnych, jakość wody. Często jednak na drzwiach schroniska znajdują napisy informujące, że obiekt jest zamknięty. Na przełomie sierpnia i września tak było na Przehybie, na Turbaczu. Turyści nie wiedzieli, że decyzja o

wstrzymaniu działalności tych PTTK-owskich obiektów spowodowały antysanitarne warunki stwierdzone przez Państwową Inspekcję Sanitarną. Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Nowym Saczu wnikiwie bada stan sanitarno-techniczny schronisk górskich, a zebrane wyniki są niestety co najmniej alarmujące. Już w ubiegłym roku skontrolowano 23 obiekty turystyczne w woj. nowosadeckim. Aż w 11 stwierdzono zły stan sanitarno-

techniczny budynków, urządzeń ściekowych, zaplecza kuchennego. W dwóch innych przypadkach — w obiektach na Kalatówkach i na Łapsowej Polanie — nie kwestionowano ogólnego stanu sanitarno-technicznego, ale stwierdzono złą gospodarkę wodno-ściekową. W obiektach na Starych Wierchach, Turbaczu, Magurze Małostowskiej, Hali Łabowskiej, w Dolinie Chochołowskiej, badania wykazały, że woda może być zdatna do picia jedynie po przegotowaniu.

Jest to woda, pochodząca z górskich źródeł. Zagrożenie epidemiczne ze względu na zanieczyszczenie wody występuje również w obiektach turystycznych na Lubaniu Wielkim, w Rabce-Zaryte oraz na Hali Krupowej. Wiek sześć obiektów turystycznych w Nowosadeckim nie posiada uregulowanej gospodarki ściekowej, co z kolei powoduje, że potoki i górskie rzeki są w swych źródłach, często zanieczyszczane.

Jeśli sytuacja radykalnie nie zmieni się, a gospodarze obiektów turystycznych, w tym PTTK, nie podejmą skutecznych kroków, będziemy narzekali nie tylko na brak miejsc w schroniskach, ale także na częstsze niż w br. zamykanie obiektów ze względu na pogarszający się w nich stan sanitarno-techniczny. (PAP)

Nowości wydawnictwa UAM

Tradycje i przemiany

Na półkach księgarskich ukazała się ostatnia publikacja pt. „Tradycje i przemiany”, przygotowana z okazji 40-lecia pracy naukowej profesora Józefa Burszty, kierownika Katedry Etnografii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (uczony jest również przewodniczącym Komitetu Nauk Etnologicznych PAN, redaktorem naczelnym „Dzieli wszystkich Oskara Kolberga” oraz redaktorem czasopisma „Lud”). Autorzy ponad dwudziestu artykułów nawiązują do dorobku naukowego i zainteresowań prof. dr. J. Burszty, rozpatrując kulturę ludową jako wytwór i sposób życia klas, warstw i środowisk ludowych, a jednocześnie jako tradycję i wartości wspólne przekazywane kulturze narodowej.

Pierwsza część publikacji, poświęcona metodologii badań nad kulturą, zawiera także artykuły z zakresu teorii kultury. Zwracając uwagę na postępowanie na temat granic urbanizacji wsi oraz współczesności jako przedmiotu badań etnograficznych. W części drugiej poświęconej dziejom i wartościom kultury ludowej zamieszczone m. in. artykuły przygotowane przez uczonych z kilku ośrodków zagranicznych, uwagi o treści wiel-

kopolskich malowideł kościelnych oraz o miejscu rodzimej kultury w czasie wolnym od pracy w zbiorowiskach Polonii zachodnioeuropejskiej. Trzecia część poświęcona jest współczesnym przemianom kultury ludowej. (zr)

„Tradycje i przemiany” — studia nad dziejami i współczesną kulturą ludową, praca pod redakcją Zbigniewa Jasiewicza. Wydawnictwo UAM, Poznań 1978, s. 262, zł 85.

Nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza ostatnio ukazały się także następujące publikacje:

• „Jan Sandorski — „Nieważność umów międzynarodowych” (praca zbiorowa poświęcona profesorowi Alfonsowi Klafkowskiemu).

• „Studia polonistyczne” — praca zbiorowa poświęcona profesorowi Włodzisławowi Dworaczko wowi.

• „Współżycie międzynarodowe” — pod redakcją A. Kwileckiego.

• „Umiejętności studiowania słuchaczy pierwszego roku studiów wyższych” — pod redakcją Wiktora Pawlaka.

• „Dziecko wielkopolskie” — pod redakcją Andrzeja Malinowskiego.

„Chełm — 80“

Kończy się pracowite lato studentów

Dobiega końca tegoroczna wakacyjna działalność studentów grupowań uczestniczących w akcji „Chełm 80”. W okresie wakacji w różnorodnych formach działalności proaktywnej, naukowej, kulturalnej i społecznej na rzecz tego regionu wzięło udział ponad 5200 studentów ze wszystkich ośrodków akademickich Polski oraz kilkunastu krajów zagranicznych.

Największa grupa studentów pracowała w przemyśle, budownictwie i rolnictwie. W miastach i gminach woj. chełmskiego studenckie koła naukowe realizowały również bogaty program prac badawczych, których wyniki przekazywane zostaną zainteresowanym placówkom i zakładom pracy. Studenci prowadzili również wiele „dzieł wielkich” w okresie wzmocnienia prac polowych, byli także organizatorami wielu imprez kulturalnych dla mieszkańców.

Zakończenie tegorocznej wakacyjnej akcji „Chełm 80” nastąpi w sobotę. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Polityk — hipnotyzer

Nick Belluso, pechowy kandydat Partii Demokratycznej w wyborach w stanie Georgia, zabiega o uzyskanie z ramienia swojej partii nominacji do listopadowych wyborów gubernatora tego stanu, oskarżając lokalną stację telewizyjną w Atlancie o pogwałcenie pierwszej poprawki do konstytucji USA. Poprawka ta gwarantuje obywatelom swobodę wypowiedzi, której powodowi stacja TV nie zapewniła, odmawiając mu prawa wystąpienia przed kamerami. Belluso domaga się od towarzystwa telewizyjnego odškodowania w wysokości 8 mln dol., utrzymując, że uniemożliwiło mu to „zhipnotyzowanie” ze srebrnego ekranu jego potencjalnych wyborców. (PAP)

Skąd te moralne usprawiedliwienia?

Dokończenie ze str. 3

my poprzeczne wymagań etycznych czyniąc tym szkody społeczne czasem wymierne, a przeważnie niewymierne, co wcale nie znaczy: mniejsze. Nie może być przecież tak, że niemoralne jest tylko to, co grozi formalną sankcją karna i odwrotnie: że to czego nie piętnuje kodeks prawny — jest zawsze moralne, czyli dobre. Takie rozumowanie jest stanowczo zbyt daleko posunięta tarfa ulgowa ludzkiego postępowania!

Być może drobnym, ale wymownym świadectwem tej tendencji jest uwiad tej instytucji etycznej, jaka jest dobrowolna rezygnacja człowieka z piastowanego stanowiska czy sprawowanej funkcji. A przecież wymyślono ten zwyczaj właśnie na sytuację obla nia praktycznego egzaminu z etyki, a nie ze znajomości prawa. Od tego jest skutecznie działający aparat społeczny, którego dla przestrzegania norm etycznych powołać nie sposób.

Ale — czy rzeczywiście nie jest to w jakiejś formie możliwe? Czy istotnie moralna postawa każdego z nas jest wyłącznie prywatną sprawą?



SCHORZENIA OCZU LECZONE W SZKOLE

Badania lekarskie, przeprowadzone w ostatnich latach wśród uczniów szkół charkowskich, wykazały, że ucząca się młodzież w wielu przypadkach cierpi na schorzenia oczu. Postronawiono, iż dzieci te już od początku roku szkolnego będą się leczyć na miejscu, w szkole. Charkowska fabryka przyrządów optyczno-okulistycznych wykonała szereg medycznych aparatów do diagnostyki i leczenia chorób oczu, a urządzenia te zainstalowano w szkolnych gabinetach lekarskich. Dzięki współpracy charkowskich konstruktorów z moskiewskimi lekarzami-specjalistami okulistami, skonstruowano szereg takich przyrządów leczniczych, których używanie stanowi dla dzieci z jednej strony zabawę, a z drugiej — pozwala na intensywne leczenie, między innymi zezą. Szkolne przychodnie znajdują się pod stałą opieką lekarzy-okulistów z charkowskiej kliniki dziecięcej.

AUTOMATYKA WKRAČA DO ELEWATORÓW ZBOŻOWYCH

Zakłady „Specialelevator-Młynmasz” w Charkowie produkują automatyczne urządzenia do elewatorów zbożowych i corocznie wprowadzają nowe linie automatyczne do czyszczenia, sortowania i suszenia ziarna. Dzięki zastosowaniu pomysłów racjonalizatorskich charkowskich robotników i inżynierów, zakłady wytwarzają coraz nowocześniejsze prasy zbożowe i coraz wydajniejsze agregaty dla elewatorów w całej Republice Ukrainy.

Z kolei projektanci z charkowskiego instytutu badawczonaukowego „Promizhprojeckt” zaprojektowali budowę wielkiego elewatora na 20 000 ton ziarna. Wszystkie procesy technologiczne i transportowe zostaną w tym nowoczesnym elewatorze zautomatyzowane.

200 TON RYB ZE SPÓŁDZIELCZYCH JEZIOR I STAWÓW

W rejonie bogoduchowskim niedaleko Charkowa utworzono kombinat rybny, do którego weszło 11 gospodarstw spółdzielczych, 4 gospodarstwa państwowe i placówka dydaktyczna, ucząca gospodarki rybnej i rolnę. Powierzchnia wód jezior i stawów nowo utworzonego kombinatu rybnego wynosi 1300 hektarów. W roku bieżącym zebrano z nich ponad 200 ton ryb, a przewiduje się, że — począwszy od roku 1980 — połowy wzrosną do 300 ton rocznie. Obecnie spółdzielczy zespół przystąpił do umacniania grobli, dalszego zarybiania stawów i zwiększenia liczby brygad rybackich. (wos)

SPORT-SPORT

Kolejarze wracają na Dębiec

Zmiany w kalendarzu I ligi piłkarskiej

Wydział Ligi i Gier Polskiego Związku Piłki Nożnej dokonał zmian w kalendarzu rozgrywek I ligi. Spowodowane są one meczami międzypaństwowymi z Rumunią, które rozegrane zostaną 11 października (pierwsze reprezentacje grać będą w Bukareszcie, a drugie drużyny w Polsce). Kolejną ligową z 4 października przesunięto na 15 października, spotkania wyznaczone na 8 października muszą być obowiązkowo rozegrane w sobotę 7 października, a ostatnia kolejka spotkań, przewidziana na 26 listopada odbędzie się 29 października.

Kalendarz spotkań piłkarzy Lecha do końca rundy jesiennej wygląda następująco: 24. IX, z Szombierkami w Poznaniu, 1. X, z Widzewem w Częstochowie, 7.

X, z Odrą w Opolu, 11. X, z Pogonią w Szczecinie, 15. X, ze Stalą w Poznaniu, 29. X, z Katowicami w Poznaniu, 5. XI, ze Śląskiem w Poznaniu, 19. XI, z Wisłą w Krakowie.

Nastąpiła również zmiana stadionu, na którym piłkarze Lecha rozgrywać będą swoje mecze w Poznaniu. W związku z mniejszą frekwencją publiczności (spowodowaną słabszą grą zespołu) oraz faktem, że po wysokiej porażce w Duisburgu lechici prawdopodobnie nie wystąpią w drugiej rundzie Pucharu UEFA, kierownictwo klubu zrezygnowało z rozgrywania meczu na Stadionie 22 Lipca i zdecydowało się powrócić na obiekty dębickie. Już najbliższy mecz Lecha w Poznaniu (24 bm. o godz. 11 z Szombierkami) odbędzie się na Widzewem w Częstochowie, 7. Dębca. (wil)

W. Fibak i T. Okker wygrali w Woodlands

Sukcesem Wojciecha Fibaka i Holendra Toma Okkera zakończył się ich start w turnieju debelowym mistrzostw WCT w Woodlands. W finale turnieju Fibak

i Okker pokonali po trzygodzinnym meczu, Amerykanów Sherwooda Stewarta i Marty Riesena 7:6, 3:6, 7:6, 6:3. (PAP)

W Łodzi pożegnano Jana Tomaszewskiego

Z okazji jubileuszu 70-lecia ŁKS, rozegrany został w Łodzi towarzyski międzynarodowy mecz piłkarski, w którym ŁKS przegrał z Beerschotem Belgia 1:2 (1:1). Bramki dla Beerschota zdobyli: w 35 min. Muecher i w 46 min. samobójcza (bramkarz ŁKS — Koneczny wbił piłkę do swojej bramki po centrze Cominx). Dla ŁKS: Sobol (18 min.).

Przed spotkaniem odbyła się uroczystość pożegnania przez łódzian reprezentacyjnego bramkarza Jana Tomaszewskiego, który gra obecnie w bramce Beerschota.

Rajd „Weteranów Szos”

Automobilklub Wielkopolski, Polski Związek Motorowy i redakcja „Gazety Zachodniej” zorganizowały rajd „Weteranów Szos”. Na starcie imprezy stanęło aż 75 starych samochodów (w tym 12 zagranicznych). W klasyfikacji generalnej trzy czołowe miejsca zdobyli kierowcy: A. Cieluch, A. Rajewicz i J. Pawlak. Rajd starych samochodów był równocześnie czwartą eliminacją mistrzostw Polski, w której zgodnie z regulaminem nie mogli uczestniczyć goście zagraniczni i gospodarze imprezy. W klasyfikacji tej zwyciężył P. Semeniowicz ze Szczecina przed W. Churzyńskim z Warszawy i S. Orlikowskim z Gdyni. (wil)

AZS na 10 miejscu, Olimpia na 11

Lekkoatleci zakończyli ligowe zmagania

W Warszawie rozegrano drugi rzut I ligi lekkoatletycznej. Tytuł mistrza Polski wywalczył Górnik Zabrze — 679 pkt., który wyprzedził obrońcę tytułu — AZS Warszawa — 666 pkt., i Gwardię Warszawa — 610 pkt. Poznański AZS uplasował się na 10 miejscu — 293,5 pkt., a Olimpia na 11 — 288 pkt. Z I ligi zdegradowane zostały zespoły Polonii Warszawa, Gwardii Olsztyn, Wisły Kraków i Budowlanych Bydgoszcz. Najwartościowszy wynik osiągnął L. Dunecki, który 200 m przebiegł w 20,62 sek.,

poprawiając o jedną setną sekundy rekord Polski Z. Lichnerskiego.

Nie udało się powrócić do I ligi lekkoatletom poznańskim Orkanu, którzy startowali w mistrzostwach II ligi rozgrywanych w Toruniu. Awans do ekstraklasy z tej grupy wywalczyły zespoły Lechii Gdańsk i Pomorza Stargard. Podczas zawodów w Toruniu utrzymujący się w wysokiej formie miotacz Orkanu — I. Golda ustanowił rekord Polski w rzucie młotem — 73,44 m. (o-wil)

Sukces biegaczy z Wrześni w Narodowych Biegach Przelajowych

W Nowym Tomyslu rozegrano finał wojewódzki Narodowych Biegów Przelajowych. W imprezie tej, zorganizowanej przez Radę Kultury Fizycznej i Turystyki WRZZ, Zarząd Wojewódzki TKKF i ognisko TKKF „Kosmos” w Nowym Tomyslu startowało ponad 250 osób, najlepszych z eliminacji, do których przystąpiło 16 000 osób. Dwóch pierwszych zawodników w każdej kategorii wiekowej oraz zwycięzca biegu old-boyów i najlepszy sztafeta zakładu pracy, reprezentujący województwo poznańskie w finale centralnym Narodowych Biegów Przelajowych. Rozegrany on zostanie 7 i 8 października w Toruniu.

Zawody w Nowym Tomyslu za

z Wrześni, którzy odnieśli pięć zwycięstw indywidualnych oraz okazali się najlepszymi punktacji zespołowej.

Oto wyniki — młodzieźni: 1. A. Siewert (Września), 2. M. Zaleska (Srem), Młodzieży: 1. W. Revers (Września), 2. M. Rykowski (Poznań), Juniorki: 1. H. Mazurek (Nowy Tomysl), 2. M. Myszkiewicz (Września), Juniorzy: 1. W. Mazurkiewicz, 2. M. Rusin (obaj Września), Juniorki starsze: 1. A. Włodarska, 2. I. Lotka (obie Nowy Tomysl), Juniorzy starsi: 1. M. Grześkiewicz (Września), 2. Z. Ziomek (Poznań), Old-boys: 1. A. Mierzejewski (Poznań), Sztafety zakładów pracy: 1. Tonsil Września. W punktacji zespołowej Września wyprzedziła Nowy Tomysl. (wil)

Wyniki tabel

Piłka nożna

POZNAŃSKA KLASA WOJEWÓDZKA

Warta II — Polonia P-ń	0:1
Poznań — Promień	2:1
ŁS Ptaszkowo — Przemysław	2:2
Huragan — LZS Sokółowo	1:0
Warta Srem — Polonia N. Tomysl	3:0
Stella — Admira-Teletra	0:4
LZS Objezierze — Unia	przełożony na 29. IX br.

1. Admira-Teletra	5	9:1	12-2
2. Polonia P-ń	5	9:1	10-1
3. Warta II	5	7:3	6-2
4. LZS Ptaszkowo	6	7:5	8-3
5. Polonia N. T.	6	7:5	5-5
6. Warta Srem	6	6:6	12-10
7. LZS Sokółowo	5	5:5	10-3
8. Poznań	6	5:7	4-6
9. Huragan	6	5:7	4-10
10. Promień	6	4:8	10-10
11. Unia	4	4:4	6-7

Piłka ręczna

I LIGA MEŻCZYŹN

Slask — Grunwald	27:23	i 25:21
Hutnik — Gwardia	26:23	i 30:26
Pogoń Szcz. — Stal	23:14	i 27:21
Spójnia — Anilana	26:20	i 18:21
Korona Kielce — Pogoń Zabrze	18:15	i 15:12

1. Pogoń Szcz.	2	4:0	56-33
2. Slask	2	4:0	32-44
3. Hutnik	2	4:0	35-49
4. Spójnia	2	3:2	44-11
5. Korona	2	3:2	33-31
6. Pogoń Zabrze	2	3:2	31-33
7. Anilana	2	2:2	41-44
8. Gwardia	2	0:4	49-56
9. Grunwald	2	0:4	44-52

SZUKASZ STAŁEJ LUB DORYWCZEJ PRACY
W ATRAKCYJNYM ZAWODZIE ?
Dobry zawód MOTORNICZEGO TRAMWAJOWEGO
Z DOBĘDZIESZ
w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym
w Poznaniu

- ◆ Szkolenie trwa 6 tygodni i już w tym okresie kandydaci otrzymują wynagrodzenie.
- ◆ Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie i posiłki w stołówce zakładowej.

WARUNKI PRZYJĘCIA :

- wiek od 20 lat,
- wykształcenie podstawowe,
- dobry stan zdrowia.

Możliwość podjęcia pracy w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje **Dział Spraw Osobowych WPK w Poznaniu**, ul. Głogowska 131,
— telefon 612-41, wewn. 32 lub 34. 3007-K1

praca

Rodzina lekarska, zatrudni samotną panią do 1,5-letniego dziecka. Telefon 437-79 (wieczorem). 66878g

Parkieciarza względnie do przyuczenia przyjmie. Os. Piastowskie 13 m. 26. 66705g

Przyjmie uczniów do mechaniki pojazdowej. Poznań - Piłkowskiego 3. 66286g

Opiekunkę do 6-letniej chorej dziewczynki przyjmie. Bułgarska 92 m. 1. 66484g

Przyjmie pracę kierowcy, może być z akwizycją lub taxi. Tel. 589-55. 66301g

Przyjmie samodzielnego pracownika do pracy w piekarni oraz kierowcę - traktorzystę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66358g.

Potrzebna dochodząca po moc domowa. Słowackiego 17 m. 6. 66386g

Elektryk, prawo jazdy, uprawniające budowlane i pomiarowe poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66444g.

Przyjmie wysoko wykwalifikowanego ślusarza - snawacza. Tel. 673-332. 66465g

Przyjmie ucznia krawieckiego. Ul. Armii Czerwonej 9. 66468g

Poszukuje solidnej opiekunki do 1,5-letniego chłopca. Zapewniam obiad. Libelta 24 m. 3, tel. 550-75. 66472g

Pomoc domowa potrzebna 2 dni w tygodniu (Języcze). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 67122g.

Pomoc domowa 4 godziny, co drugi dzień potrzebna. Os. Piastowskie 99 m. 28. 67520g

Pracownika i pracownicę do ogrodnictwa przyjmie. Ul. Bułgarska 119. 66558g

Podjęcie pracy stała lub dorywcza. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 67530g.

Pracę chałupniczą przyjmie, również szycie rzeczy krojonych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 67549g.

Przyjmie uczniów malarzy. Tomiak, Poznań, Os. Bohaterów II Wojny Światowej 76 m. 1. 66529g

kupno

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 66816g.

Kupię damski płaszcz skórzany rozmiar 50/52, tel. 673-107. 66875g

Kupię ogródek działkowy przy ul. Świerczewskiego przed lotniskiem, prawa strona. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 66688g.

Kupię taksometr elektryczny. Puszczykowo, Poznańska 44. 66897g

Ekran srebrny, metalizowany, aparat Belpasca kupię, tel. 20-41-30. 66913g

Kupię maszynę do szycia „Lucznik” LZ-3, tel. Pyzdry 54. 66970g

przedaz

Sprzedam piec c.o., terakotę, pompę przetokową, szafę 3-drzwiową. Os. Piastowskiego 47. 66103gpr

Sprzedam dmuchawę do siano z silnikiem. Lech Pruchniewicz, gm. Domi nowo, koło Środy Wlkp. 66840g

Sprzedam wózek głęboki, pierzyne, poduszkę, książkę przedwojenną i żelazko antyczne. ul. Szamarskiego 60 m. 29. 66714g

Sprzedam: żelazo do budowy szklarni, rury ogrzewcze 1500 m, kątownik, dwuteownik, dachówkę, karpiówkę i falcówkę oraz drzewo budowlane z rozbiórki. Wiadomość: Świdnica Śl., 58-100, ul. Leśna 18 m. 3. 1275p

Ramę do obrazu wartościową sprzedam. Tel. 67-23-35. 66373g

Sprzedam tanio wózek głęboki, Poznań, ul. Kr. marska 18 m. 4. 66711g

Castrol. Tel. 596-81 wewn. 18. 66189g

Posiadam urządzenie do produkcji rurek włóknych. Sprzedam lub oczekuję propozycji. Ogrodowa 16 m. 21. 66240g

Sprzedam damski płaszcz zagrancyjny, skóra, kurtkę sztuczne futerko pantera oraz nowoczesny stół okolicznościowy. Tel. 67-99-42. 66249g

Ładny kożuch damski sprzedam. Os. Przyjaźni 16 m. 133. 66780g

Zegarek zagrancyjny kwarcowy sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 66796g.

Skrzynię biegów do Warszawy — Nysy i plandekę do Stara sprzedam. Tel. 33-26-52. 66812g

Sprzedam strop Ferta 100 m², podciągi żelbetonowe 40 mb 40x35x500 cm. Franciszek Pyrek, Kicin, 62-004 Czerwonak. 66832g

Oprawę oświetleniową sprzedam, tel. 32-19-90. 66843g

Klaty do hodowli lisów sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 66856g.

Yashica (6x6), nasadki, filtry, lampy elektroniczne P. 300. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66873g.

Sprzedam blam karakulo wyryty, czarny, Mielżyńskiego 25 m. 6. 66933g

Palme Feniks 18-letnia sprzedam Szamotyły, tel. 201-48. 66852g

samochody

Fiat 125p, fabrycznie nowego, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66817g.

Syrenę 104 sprzedam. Sro da Wlkp., ul. Dąbrowskiej 47, tel. 35-44. 66814g

Skodę S 100L rocznik 1973 sprzedam. Tel. 606-80. 66553g

lokale

Zamienie M-2 w domu „Złoty Jępień” (Rataje) na M-3 lub równorzędne w innym bloku, dzielnicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66835g.

Zamienie M-5. Os. Zwycięstwa — na M-5 lub M-4 w innej dzielnicy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66854g.

Samotny pan, poszukuje jednego lub dwóch pokoi z łazienką, telefonem, garażem w Poznaniu, na okres kilku miesięcy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66780g.

Studentka poszukuje pokoju, najchętniej Języcze. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66897g.

nieruchomości

Kupię lub wydzierżawię okrośzone w Poznaniu, komfortową willę, w bar dzo dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66779g.

Działkę budowlaną zadrzewioną w Gnieźnie, ul. Myśliwska 22 sprzedam. Wiadomość: Liberkowski, Inowrocław, Szymborka 54. 1276p

Kupię 0,5 ha ziemi, pod ogrodnictwo, do 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66245g.

Sprzedam piętrowy dom w Poznaniu. Zgłoszenia: Józef Möhring, Poznań, ul. Jackowskiego 62 m. 3. 66223g

Szukam działki, pięknie położonej blisko lasu lub jeziora, do 5.000 m², w okolicach 20 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 66302g.

Sprzedam fermę brojeń, dom. Wrocław, tel. 67-49-10. 2160-K2

roczne

Malowanie, tapetowanie. Tel. 767-55, Frąckowiak. 63063g

Wyrób i sprzedaż trumien. Zakład Usługowy, Antoni Jakubczak, Poznań, Zielona 5 (przy placu Bernardyńskim). 66820g

Układam mozaikę, parkiet. Tel. 67-29-50, po osiemnastej, Tyma. 67243g

Zgrabna panna, wykształcenie średnie, mieszkanie, materiałnie niezależna, muzykalna, gospodarna, wyznania rzymskokatolickiego po 40-ce posłubi pana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 65925g.

Panna średniego wzrostu uczciwa, skromna, mieszkanie, oszczędności, posłubi kawalera lub wdowca z zawodem lat 43-52. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 65963g.

Wdowa posiadająca rentę, mieszkanie, oszczędności, posłubi emeryta wiek 65-70. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66043g.

46-letni rzemieślnik samotny mieszkaniem posłubi ładną panią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66052g.

Samotni — oferty w Biu rze Matrymonialnym „Swaćka” 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 2073-K2

pracownicy poszukiwani

URZĄD GMINY w Tarnowie Podgórny — zatrudni:
INSTRUKTORA d/s budownictwa.
Wymagane średnie lub wyższe wykształcenie zawodowe.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 2207-K2

Spółdzielnia Pracy „UNIVERSUM” w Poznaniu, ul. Wielka 8

ZAWIADAMIA,
że z dniem 15 września 1978 roku
WPROWADZA
NOWĄ FORMĘ USŁUG
polegającą na myciu i odświeżaniu
nagrobków na cmentarzach komunalnych miasta Poznania.

Zlecenia przyjmują oraz wszelkich informacji w tym zakresie udzielają biura cmentarzy:

- Nr 1 — Miłostowo
- Nr 2 — Junikowo

codziennie w godz. od 8—15,
w soboty od godz. 8—13. 2940-K1

komunikat

KOMORNIK SĄDU REJONOWEGO, rew. I w Poznaniu, zawiadamia, że w dniu 13 października 1978 r., o godz. 11 w biurze komornika Sądu Rejonowego rew. I w Poznaniu, ulica Mińska 1a, pokój 317, odbędzie się:
I LICYTACJA
nieruchomości zabudowanej, położonej w Poznaniu przy ul. Tucholskiej 22/24, stanowiącej własność: Eugeniusza Dankowskiego, zapisanej w PBN w Poznaniu pod KW 7361.
Nieruchomość oszacowana jest na kwotę — 724.000,— złotych.
Cena wywołania wynosi — 482.666,— złotych.
Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rekoimję w kwocie 48.266,— zł, w gotówce lub książeczkę oszczędnościową.
Nieruchomość można oglądać w okresie od 29 września do 13 października 1978 r., akta przeglądając w tym samym czasie w kancelarii komornika, pokój 317. 3126-K1

† Dnia 15 września 1978 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., w wieku 54 lat, mój ukochany mąż, nasz najdroższy tatuś, teść, brat, szwagier, wujek, kuzyn i dziadziś, sp.
CZESŁAW GRZYBOWSKI
członek ZBoWiD.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 września 1978 r. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną
Ul. Naramowicka 22 m. 7.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 3222-U3

† Dnia 16 września 1978 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku lat 70, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec i dziadek, sp.
EDMUND WERBLIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 września 1978 r. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona
żona z dziećmi i wnukami
Osiedle Przyjaźni 1 K m. 103. 3223-U3

† Dnia 15 września 1978 roku zmarł nagle mój kochany mąż, szwagier i wujek, sp.
STEFAN RATAJCZAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Puszczykowie.
W smutku pograżona
żona z rodziną
Puszczykowo, ul. Niezłomnych 27. 3230-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 września 1978 r. podczas wykonywania obowiązków służbowych w Iranie, zginął śmiercią tragiczną, w wieku 31 lat

HENRYK KRÓLAK
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz współpracownicy Zakładów Kompleksowej Automatyzacji we Wrześni. 3209-K3

Dnia 17 września 1978 roku zmarła

MARIA KOŃCZAK
z domu Konieczna

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 14 na cmentarzu komunalnym w Śremie, o czym zawiadamiają
Moškowiakowie 66873g

† Dnia 17 września 1978 r. po długich i ciężkich cierpieniach zakończył swoje pracowite i pełne poświęcenia życie w wieku 64 lat, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, brat, szwagier, wujek i dziadek, sp.

WIKTOR HINZ
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Spadzista 1 m. 6. 66890g

† Dnia 17 września 1978 roku zmarł, przeżywszy lat 67 mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś i teść, sp.

HENRYK ANDRZEJEWSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pograżone
żona i dzieci
Ul. Mottego 7a m. 1.

† Dnia 17 września 1978 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., odeszła od nas, lecz pozostanie na zawsze w naszej pamięci nasza najdroższa córka, ukochana i najtroskliwsza mamusia, teściowa, siostra i babunia, przeżywszy lat 52, sp.

STANISŁAW MICHAŁSKA
z domu Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

W głębokim smutku pograżone
dzieci z rodziną
Msza św. za duszę Zmarłej odprawiona zostanie w czwartek, 21. IX. br. o godz. 7.30 w kościele św. Jana Bosko w Luboniu.
Lubon, ul. Okrzei 45. 66847g

† Dnia 16 września 1978 r. zakończył swe pełne poświęcenie i ofiarności życie, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy tatuś, teść i dziadziś, sp.

TEOFIL RENN
emerytowany maszynista PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 września 1978 r. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z dziećmi i wnukami
Ul. Stolarska 1 m. 14. 3226-U3

Dnia 17 września 1978 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 85, sp.

STANISŁAWA ŁĘGOWSKA
z domu Sterczyńska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Lusowie.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Lusowo, ul. Lipowa 1. 66769g

Dnia 16 września 1978 r. w wieku 62 lat zasnęła w Bogu, kończąc swoje pracowite, pełne poświęcenia życie nasza najdroższa i najukochańsza żona, mamusia, teściowa i babunia

HELENA MAREK
z domu Stojczyk

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 15 na Winarach.

W smutku pograżona
RODZINA
Ul. Zródlana 3 m. 38. 66889g

† Dnia 17 września 1978 roku zmarła nagle, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 74 nasza droga siostra, szwagierka i ciocia, sp.

CECYLIA WIATR

Pogrzeb odbędzie się 20 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pograżona
RODZINA
Ul. Modlińska 12. 66898g

† Dnia 17 września 1978 roku zmarła, przeżywszy lat 58 nasza kochana matka, teściowa i babcia, sp.

WERONIKA SZPOTAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA
Ul. Dzierżyńskiego 290 m. 6. 3228-U3

† Dnia 16 września 1978 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

STANISŁAW WESOŁEK

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę, 20 bm. o godz. 14 w kościele św. Andrzeja w Spławiu, pogrzeb o godz. 15.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Ul. Michałowa 67 m. 6.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 13. 66801g

† Dnia 16 września 1978 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 65, nasza kochana matka, sp.

SALOMEA STACHURA
z domu Marczeńska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 września 1978 r. o godzinie 14 na cmentarzu w Boru Wielkopolskim.

W smutku pograżeni
synowie z rodziną
Borek Wielkopolski, ul. Zdzieszka 32. 3227-U3

† Dnia 15 września 1978 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 57, namaszczony Olejami św., kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

HENRYK KACZOR
były maszynista PKP

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżone w żałobie
DZIECI
66733g

† Dnia 15 września 1978 r. zmarł ukochany mąż, najtroskliwszy ojciec, teść i dziadziś, przeżywszy lat 68, sp.

KAROL TRYBAŁSKI

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 20 bm. o godz. 10 w kościele parafialnym w Smochowicach, po czym pogrzeb o godz. 11 na cmentarzu w Smochowicach.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA
66756g

† Dnia 16 września 1978 roku zmarł, sp.

STEFAN MIKOŁAJCZAK
były powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pozostają
córka z dziećmi, współmieszkańcy i rodzina
Poznań, ul. Ludmiły 77, Kanada. 3224-U3

† Dnia 17 września 1978 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, mamusia, teściowa i babunia, sp.

HELENA JANKOWSKA
z domu Bakiera

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 10.35 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pozostaje
mąż z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Umińskiego 14 m. 7.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 3229-U3

† Dnia 17 września 1978 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., w 74 roku życia, mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, nasz kochany brat i szwagier, sp.

WITOLD BAKUTIS
inżynier leśnik

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym w Naramowicach.

W głębokim żalu pograżona
żona z rodziną
Poznań, Tuchola, St. Petersburg (USA). 66818g

† Dnia 16 września 1978 roku zmarł nagle w kwiecie wieku mój ukochany mąż, nasz najdroższy tatuś, brat, zięć, szwagier i wujek, sp.

MAREK WRZESIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
żona z córeczkami i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Czarneckiego 15 m. 39. 3226-U3

WRZESIEŃ
19
Wtorek

Ireny
Jozefa

Siołce: 6.31-19

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Kopciuszka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wiedeńska krew”.
POLSKI — g. 10 „Hotel z widokiem na potwora”.
NOWY — g. 19 „Laznia”.

WRONKI

LALKI i AKTORA (z Poznania) — g. 10.30, 12.15, 15.30 „Bamba w oazie Tonga”.

KINA

BUK: „Klucz bez prawa przekazania” (radz.).
CHODZIEZ Noted: „Jutro się policzymy, kochanie” (cz.).
GNIEZNO Lech: „Joe Valachi” (wł.-fr.); Polonia: „Wodzień” (pol.).
GOSTYN: „Hazardziści” (pol.).
GORA Śl.: „Nie lubię poniedziałku” (pol.).
JAROCIN: „Nie zamieszaj spokoju” (pol.).
JASTROWIE: „Sobótka” (pol.).
KALISZ Kosmos: „Joe Valachi” (wł.-fr.); Białe Bim Czarne Ucho: „Oaza: „Gdziekolwiek jesteś Panie Prezydencie” (pol.); Stylowe: „Szkariaty pirat” (amer.); Sandakan nr 8” (jap.); Rzym: „Syrena”; Woda: „Indian” (fr.); Tecumseh (NRD); „Gorące polowanie” (jap.).

KEPNO: „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię” (pol.).
KOSCIAN: „Skarb” (pol.).
KODAWA: „Wesela nie będzie” (pol.).
KROTOSZYN: „Alicja ucieka po raz ostatni” (fr.).
KRZYŻ: „Goń mnie aż cię zia pie” (fr.) i „Pociąg w śniegu” (jap.).

LESZNO: „Dom pod czerwona latarnia” (węg.) i „Charlie Brown i jego kompania” (amer.).
NOWY TOMYŚL: „Wesela nie będzie” (pol.).

OSTROW ROKA: „Westerplatte” (pol.) i „Colargol na dzikim chodzie” (pol.); Roma: „Lalka” (pol.) i „Gdziekolwiek jesteś Panie Prezydencie” (pol.).

OSTRZESZÓW: „Pogoń za Adamem” (pol.).
PIŁA Sokół: „Jarzębina czerwona” (pol.).

PNIEWY: „Jadą goście jadą” (pol.).
RAWICZ: „Brunet wieczorową porą” (pol.).

SEJPEŁ: „Sól ziemi czarnej” (pol.).
SRÓDA: „Kochankowie z Marony” (pol.).
SYCOW: „Album Polski” (pol.).

SYCOW: „Album Polski” (pol.).
SZAMOTUL: „Dzień mego miłości” (cz.).
TRZCIANKA: „Wielka podróż Rolka i Lolka” (pol.).

WAŁCZ: „Kot o dziewięciu ogonach” (wł.).
WRZESNIA (KS): „Ulica Graniczna” (pol.).

WSCHOWA: „Mitosne życie Budimira Trajkovicia” (bul.).
ZŁOTÓW: „Barroco” (pol.).

„Tajemniczy mnich” (fr.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muz. polskiej; 13.00 Konc. polskiej muz. wojskowej; 13.25 Muz. ludowa; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Releks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.15 Inf. dla kierowców); 16.00 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.00 Tu Jedynka; 18.30 Kiermasz polskiej piosenki; 19.15 Przebieg z filmów; 19.40 Gra Kwintet Jana Ptaszyn-Wróblewskiego; 20.05 Konc. żywych; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 89; 21.25 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Opole na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. słowno-muz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliznienia; 1.30 Moja — sprawy; 9.40 Dla przedszkol: „Legenda o Sawie” — słuch.; 10.00 Kto się z czego śmieje; 10.30 Zespół „Jazz Lips”; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Wakacje melomana; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKR; 11.40 Muz. spod strzechy; 12.05 Czas dobrego gospodarstwa; 12.25 „Wielki bulwar” — fragm. pow.; 12.45 Od poloneza do mazura; 13.00 Public. krajowa; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 G. Mahler; 14.00 5 piosenki do słów Ricketta; 14.10 Wieści, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muz. R. Purcella; 14.55 Warszawa Jesień 1978; 15.30 Dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Utwory orkiestrowe I. Strawińskiego; 16.40 Magazyn Inform.; 16.50 Radioexpress; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Nieściszone krucjata” — mag.; 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Piosenki Studia „Gama”; 18.40 Kłopoty; 19.00 Konc. wieczorny; 19.40 Dom i my; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Muz. ze starych płyt; 21.00 G. Bizet; 21.10 Sł. z opery „Carmen”; 22.00 Tygodnik Kulturalny; 22.40 Konc. z nagrań WOSPR i TV w Katowicach; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muz. krajowa. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 21.30, 23.30.

Piśkie

Sześć nowych parków krajobrazowych

W województwie pińskim istnieje 12 rezerwatów przyrody o łącznej powierzchni ponad 200 hektarów. Są to w większości rezerwaty leśne, a do najcenniejszych należą 3 unikatowe florystyczne, 2 torfowiskowe i jeden wodny. Poza tym zarejestrowanych jest 371 pomników przyrody (pojedyncze drzewa, grupy drzew, aleje, glazy narzutowe) oraz 209 parków o powierzchni powyżej 700 hektarów.

Dokładne rozpoznanie zasobów przyrodniczych przyczyniło się do opracowania szczegółowego programu ich ochrony. Jest on integralną częścią zatwierdzonego niedawno na sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej programu ochrony środowiska w Pińsku do roku 1990. Proponuje się utworzenie 6 parków krajobrazowych: Betyńskiego, Drawskiego, Czarnkowskiego, Chodzieskiego, oraz Doliny Płocicznej i Doliny Rurzyca o powierzchni około 40 000 ha. Planuje się również znaczne zwiększenie — bo do 454 hektarów — obszaru rezerwatów przyrody oraz liczby jej pomników o dalsze 67. Projektuje się też utworzenie parku narodowego w rejonie, przez który przepływają rzeki Drawa i Płociczna; teren ten obejmowałby już istniejące parki krajobrazowe i rezerwaty przyrody w granicach województwa gorzowskiego, koszalińskiego, pińskiego.

Także mieszkańcy Pińskiego często zgłaszają przy różnych okazjach postulaty otoczenia ochroną terenów o szczególnych walorach przyrodniczych i turystycznych. Chodzi głównie o ograniczenie lokalizacji w ich sąsiedztwie zakładów przemysłowych i innych źródeł zanieczyszczeń, wprowadzenie dopuszczalnego poziomu nawożenia mineralnego w pobliżu rzek i jezior, zaopatrzenie fabryk w urządzenia zabezpieczające środowisko naturalne.

Postulaty są słuszne i możliwe do zrealizowania. Na nie zważają się jednak wyłącznie zarządzenia administracyjne. Wszyscy korzystający z wypoczynku na łonie natury muszą mieć świadomość, że przyrodę należy ochraniać.

Pińskie znane jest z dużych zasobów terenów zielonych. Prawie 40 procent powierzchni województwa pokrywają lasy (z tego aż 15 procent ich ogólnej powierzchni stanowią lasy na wydmach, zboczach, w wąwozach i ukształtowo-klimatyczne). Nie zwalnia to jednak nikogo z obowiązku ochrony tego bogactwa.

A jest co ochraniać. Niech świadczą o tym okazy flory w kilku projektowanych rezerwach przyrody. „Jary” w Klepiciu (gmina Złotów) — buczyna z rzadkimi mszakami i roślinami naczyniowymi; „Jeziora” w Morzycy (gmina Jastrowie) — jezioro z osobliwościami botanicznymi; wyspa kwiatowa w Rudnej, gmina Zakrzewo — las sosnowo-dębowy w runie rośliny należące do górskich (pluskwnica europejska, turzycza górska, blawik czerwony); „Trzęsacz” koło Tuczna — torfowisko z roślinami reliktowymi m. in. — welniaczką alpejską nad jeziorem Betyń. Rzecz w tym, aby te okazy przyrodnicze nie tylko się zachowały, ale i przetrwały.

WŁADYSŁAW WRZĄSK

Leszczyński

GS Krobia rozpoczyna produkcję chłodziarek

Duże znaczenie dla jakości mleka i możliwości przetworzenia ma higiena udoju oraz natychmiastowe schładzanie mleka przed transportem do mleczarni. Dotychczas w indywidualnych gospodarstwach było to trudne brakuje bowiem odpowiednich urządzeń, przystosowanych do potrzeb i warunków przeciętnego gospodarstwa hodowlanego.

Wychodząc naprzeciw tym potrzebom, Zakład Elektromechaniczny Gminnej Spółdzielni w Krobie (Leszczyński) przygotowuje się do rozpoczęcia produkcji chłodziarek do mleka o pojemności 120 litrów, skonstruowanych według własnego pomysłu. Chłodzenie odbywa się za pomocą wody (zgrzanej w specjalnym basenie) i w ciągu 2 godzin temperatura mleka obniża się z trzydziestu kilku stopni do ośmiu. Szybki proces chłodzenia zapobiega tworzeniu się w mleku drobnoustrojów.

Prototyp chłodziarki, wyposażony w agregat polskiej produkcji, zainstalowano na próbę w gospodarstwie Jana Bierata z Chwałkowa, specjalizującego się w hodowli bydła mlecznego. Rolnik bardzo chwali to urządzenie.

Wkrótce ma być wdrożona na szerszą skalę produkcja chłodziarek. To dobrze bo zasoby mleka rosną a w parze z tym nie postępuje jego jakość co ogranicza przetwórstwo (zd)

PROGRAM III: 8.45 Co kto lubi; 9.00 „Niepokonany” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 9.30 Nasz rok 76-ny; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Płyty debiutu S. Rollinsa; 11. „Doktor Murek” — pow.; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierowców; 13.00 Pow. z rozrywki; 13.50 „Pieniądze” — odc. pow.; 14.00 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 „Jak głęboko jest twoja miłość” i inne przeboje zespołu Błażej Gęsi; 16. „Przebieg to wasze życie” — reportaż; 16.20 Muz. kobiece; 16.45 Nasz rok 76-ny; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Bielszy odcinek bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Miłośnicy, nawiąże dootkaniach i rozstaniach z A. Ślaską; 19.25 Wypożyczalnia snów — śpiewa U. Sipińska; 19.30 Opera tygodnia; 19.50 „Niepokonany” — odc. pow.; 20.00 Złote płyty; 20.25 Błękitny nowy Z. Namysłowski; 21.00 Teatr muzyczny; 21.30 Antologia piosenki francuskiej; 22.00 Gwiazda sied-

Szkolne linie PKS w Konińskim

Z początkiem nowego roku szkolnego koniński PKS wznowił dowóz dzieci do szkół. W tym roku przeznaczono do tego 27 autobusów, które wykonują 54 kursy dziennie. Wprowadzono nowe linie dla młodzieży szkolnej: do szkoły zbiorczej w Kąkuli, do szkoły w Biskupinie oraz do Szkoły nr 6 w Konińsku.

Celem ułatwienia dojazdów do szkół w Konińsku zmieniono rozkład jazdy autobusów linii miejskiej nr 13 usprawniając dowóz do szkoły w Krzymowie. Zmieni-

ła się godzina odjazdu autobusu nr 4 z Krzymowa, tak by młodzież mogła na czas dojechać m. in. do Liceum Ogólnokształcącego w Morzysławiu.

Od 15 września PKS uruchomił nową linię podmiejską — nr 16, której trasę ustalono od placu Zamkowego przez dworzec PKP, Gostawice Cukrownię — do Konińskiego — Leszyna. Codziennie autobusy linii nr 16 odbywać będą 20 kursów od godziny 4.45 do 21.40. (woj)

W zestawieniu z krwawymi waśniami sąsiadzkimi, kończącymi się śmiercią, niemal bladością wydaje się krótka kłótnia i dwukrotne uderzenie pięścią w rękę. A jednak ten incydent, jakich na wsi nie ma, poważnie i na długo skomplikował jego uczestnikom życie. Nie uprzedzamy wszakże faktów.

Od kilku lat między Janem S. a Florianem P. oraz ich rodzinami, a także popiecznikami dochodziło do nieporozumień. O co poszło i kto rozpoczął tego nie sposób ustalić. Trudno też odtworzyć wszystkie zajścia, wśród których były takie jak uderzenie — przez jednego z popieczników Floriana P. — żony Jana S. oraz wykopywanie przed bramą jego zagrody głębokiego dołu, uniemożliwiającego wjazd. W każdym razie temperatura konfliktu była coraz wyższa. Właściciel jakiegokolwiek zachowania jednego z adwersarzy mogło być przez drugiego uznane za zaczepkę wymagającą

miu wieczorów — Lynsey De Paul; 22.15 Konsonanse i dysonanse — mag.; 23.00 Historia w poezji polskiej; 23.05 Między snem a dniem. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8.00 Śpiewa Stefania Kozłowska; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. Język polski. Sem. III „Chodzi o to aby język gęstł”; 8.25 D. F. Kuhlau: Grand Trio Concertant g-moll op. 13 nr 2; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — źródła silw obronnej naszego państwa; 9.00 Dł. kl. II i III (wych. muz.); „Muz. i tańce”; 9.20 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkol — „Legenda o Sawie” — słuch.; 10.00 Dla kl. VI (hist.); „Nauczyciel królewskich synów” — słuch.; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Dla kl. II lic. (jez. polski) „A czuli słuchacz w swej duszy doświadcza”; 11.30 P. Czajkowski: Przem. on. „Dama pikantna”; 12.05 Czas dobrego gospodar-

Z kroniki sądowej

Bezsens niezgody

odwetu. Jakiegokolwiek... a co dopiero warkot silnika traktora, z pomocą którego Florian P. w Dniu Kobiet (w 1975 roku) o godzinie 20 wyrównał grozę przed gospodarstwem swego przeciwnika.

On przedłużający się warkot wyciągał z domu żonę Jana S. Między nią a Florianem P. doszło do gwałtownej kłótni. Po chwili przylączył się do niej Jan S. mówiąc „co mi robisz tym ciągnięciem hałas”. Gdy usłyszał „odejść wariacie!” metalowym prętem dwa razy uderzył w rękę Floriana P., który siedział w kabinie traktora.

Skutki były, niestety, fatalne. Florian P. doznał złamania wyrostka łokciowego, długo się leczył, ale uszkodzenie okazało się trwałe i ograniczyło

darzy z Bydgoszczy; 12.25 Giełda płyt; 13.00 L. v. Beethoven; 11.00 Konc. fortep. B-dur op. 19; 13.30 Tu Sio dio Stereo; 15.05 „Matysiakowie”; 15.40 „Na skrajnym Podhalu” — opow.; 16.05 „Wszelchnia rodzinna”; 16.25 Sekrety listów — G. Zapolska; 16.40 Z cyklu „Postawy i działania”; 16.50 Radioexpress; 17.00 Śpiewa grupa wokalna Fart; 17.15 Aud. społ.; 17.25 W. muzyczny; 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Śpiewa Chór Chłopców i Męski p/d St. Stud. ligrosza; 18.25 „Śladami Polaków w Kazachstanie”; 19.00 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 19.15 J. angielski; 19.30 Nowe nagrania radiowe — R. Bakst; 20.05 Symf. Schuberta; 21.05 G. da Palestyna; „Missa Brevis”; 21.35 „Muz. i tańce”; 21.50 Środowiskowe uwarunkowania piosenki wychowawczej; 22.15 Słownik pojęć filozoficznych — Naturalizm; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. Historia. Sem. III. „Czerwony kaptalec”; 22.55. Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

Poznańskie

Wielka ferma królicza w Nowym Tomyszu

Zainteresowanie chowem królików jest u nas małe. Hoduje się je byle gdzie a dużych ferm nowoczesnie urządzone nie było wcale. Niebawem jednak powinno to się zmienić.

Szacunek rozwoju hodowli królików stwarza przedsięwzięcie zakończone w ubiegłym tygodniu w Nowym Tomyszu (Poznańskie). Przy tamtejszej Przetwórnicy Owocowo-Warzywnej Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych oddano do użytku fermę króliczą. Zbudowano ją na zlecenie Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, by dostarczała — podobnie jak i następne podobne fermy — wysokiej jakości materiał hodowlany do dalszego chowu u indywidualnych producentów.

Jest to ferma — gigant. Znajduje się w niej 470 klatek, które mogą pomieścić około 1300 królików. Do końca roku wyhoduje się około 2000 tych zwierząt czystej rasy nowozelandzkiej, sprowadzonych z Holandii, docelowo zaś fermę opuszczać będzie rocznie 8000 królików. Zaopatrywać się w nie mają hodowcy z Konińskiego, Leszczyńskiego, Pińskiego i Poznańskiego.

Obsługa fermy jest w dużym stopniu zmechanizowana i automatyzowana, wymaga na jednej zmianie pracy zaledwie jednej osoby. Jeśli obiekt ten pomyślnie przejdzie próbę, będą wznoszone następne. Niedaleko Nowego Tomysza — we wsi Przylek — zaplanowano budowę (w latach 1980—85) fermy dziesięciokrotnie większej od obecnej. (bop)

GŁOS WIELKOPOLSKI, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Piatowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67.
LESZNO: Tomasz Tatarczyk, ul. Stowiańska 38, tel. 28-25.
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

nieodwracalny. Florian P. doznał trwałego kalectwa. Zarówno on jak i Jan S. wiele czasu, energii i pieniędzy poświęcili na to, by ich racie wzięły górę w procesach, które z przerwami trwały ponad trzy lata. Ucierpiała na tym gospodarka zwłaszcza Jana S. mającego na utrzymaniu czwórkę małych dzieci i małkę-staryszkę, a obciążoną wielkim długiem (300 000 zł pożyczki na budowę chlewni).

Procesy rozpalili namietność nie tylko dwóch gospodarzy. Znaczną część mieszkańców wsi, nie mówiąc już o świadkach, zaangażowała się po jednej ze stron. Dochodziło do kolejnych nieporozumień, a rze nie wskazuje ich kresu. Znacznie trudniej godzić teraz zwaśnionych niż kilka lat temu. Wielka szkoda, że wówczas społeczna komisja pojednawcza mająca te sprawy na warsztacie nie potrafiła doprowadzić skłóconych do zgody.

Bilans strat obu przeciwników jest pokątny i częściowo

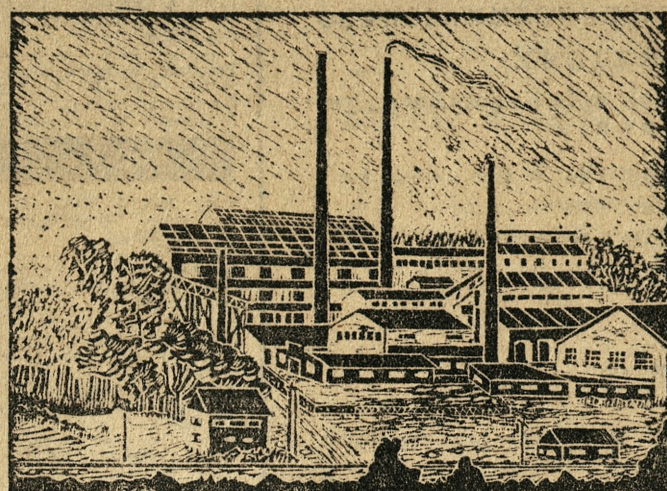
TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — TTR — Uprawa roślin (sem. I); „Atmosfera, światło i temperatura w życiu roślin”; 6.30 — TTR — Mechanizacja (sem. I); „Zasady ruchu pojazdów”; 9 — Jez. polski (kl. I lic.); „Sofokles: „Antygona”; 10 — Program dla najmłodszych (kl. I-III); „Czerwone, żółte, zielone”; 11.05 — Matematyka (kl. I); „Pajacyki Weroniki” (kl. I); 11.25 — „Lalka”, odc. 1 filmu fab. TP; 12.55 — Jez. polski (kl. IV lic.); — Kruczkowski: „Niemy”; 13.40 — RTSS — Fizyka (sem. 3); Ruch cząsteczek naładowanych w polu elektrycznym i magnetycznym; 14.10 — TTR — Mechanizacja (sem. 3); „Mechanizacja nawożenia mineralnego”; 15.30 — „Melodie” (kol.); 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — Studio Telewizji Młodych (kol.); 17.10 — „Zgadnij kim jestem” (kol.); 17.50 —

„Człowiek z kanatu” — reportaż muzyczny (kol.); 18.05 — „Dyrektor Jadwiga Pytkarowa” — program public.; 18.25 — „Raj z rzek” — giganty wodne — film dok. prod. RFN-jap. (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka” (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Blaski i niedze życia kurtyn”; odc. 3 filmu prod. TV franc. (kol.); 21.35 — W minutę po premierze: „Ballada o Janie Nowaku” (kol.); 22.35 — Dziennik (kol.); 22.50 — „Bał maskowy” — film dok. prod. polskiej (kol.).

PROGRAM 2: 17.40 — Baśnie i bliska i z daleka: „Szewczyk Dratewka” (kol.); 18.10 — Dialogi z przeszłości — Kazimierz Odnowiciel; 18.40 — „Militaria, obronność, nowoczesność”; 19.10 — „Teleskop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Wieczór melomana — „Warszawska Jesień-78” (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Film „Lata nie czarnoksięskie”; „Zobaczmy się w niedzielę” — film fab. prod. polskiej (powt.).

Cukrownia w Gostyniu



Cukrownia w Gostyniu (województwo leszczyńskie) widziana oczyma rysownika Zbigniewa Kołomackiego.

Tradycyjna niedziela górnicza

Tradycyjnym zwyczajem, w minioną niedzielę Dom Kultury „Oskard” przy Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie zorganizował „górniczą niedzielę”. Tym razem odbyła się ona w Golinie, gdzie przedstawiono dorobek zespołów artystycznych „Oskardu”, przybliżono jego codzienną działalność mieszkańcom tego miasta.

Odbyło się wiele imprez — m. in. spotkania: z dziennikarzami tygodnika zakładowego „Wielkopolskie Zagłębie”, z cyklu „Klub sześciu kontynentów” oraz z młodzieżą uczestniczącą w festiwalu w Hawanie. Poza tym odbyły się zawody sportowe oraz festyn z udziałem artystów poznańskich Estrady. (woj)